



SENAT RP

ZAPIS STENOGRAFICZNY

Wspólne posiedzenie
Komisji Rodziny,
Polityki Senioralnej i Społecznej (**150.**)
oraz Komisji Gospodarki Narodowej (**211.**)
w dniu 17 i 20 stycznia 2015 r.

VIII kadencja

Porządek obrad:

1. Rozpatrzenie ustawy o zmianie ustawy o funkcjonowaniu górnictwa węgla kamiennego w latach 2008–2015 oraz niektórych innych ustaw (druk senacki nr 816, druki sejmowe nr 3034, 3055, 3055-A).

(Początek posiedzenia w dniu 17 stycznia 2015 r. o godzinie 14 minut 03)

(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący Komisji Gospodarki Narodowej Marek Ziółkowski)

Przewodniczący Marek Ziółkowski:

Dzień dobry państwu.

Otwieram posiedzenie dwóch połączonych komisji Senatu Rzeczypospolitej Polskiej: Komisji Rodziny, Polityki Senioralnej i Społecznej pod przewodnictwem pana senatora Augustyna oraz Komisji Gospodarki Narodowej.

Witam wszystkich gości.

Chciałbym powiedzieć, że oczywiście zostały zaproszone wszystkie strony związane z problemem, który mamy rozwiązać, z tym że część osób uczestniczy w tej chwili w negocjacjach w Katowicach. Dzieje się to równoległe do naszego posiedzenia.

Chcę zacząć od takiej wstępnej uwagi. Mamy rozwiązać pewien niezwykle ważny problem, który jednocześnie jest problemem gospodarczym, finansowym i społecznym. Chodzi o to, że w tej chwili w związku z rozwiązaniem tego problemu odbywa się nie tylko nasze posiedzenie komisji, na którym mamy przyjąć wersję ustawy przyjętą przez Sejm czy zgłosić do niej poprawki, ale także równoległe w Katowicach odbywają się dyskusje, debata...

(*Senator Mieczysław Augustyn: Negocjacje.*)

...negocjacje pomiędzy wszystkimi stronami, łącznie ze związkami zawodowymi, po to, by wszystkie strony mogły znaleźć kompromis. Będziemy starali się czekać na pewne rozwiązania po to, żeby przyjąć je już na posiedzeniu komisji. Jeżeli to się nie uda... Tym z państwa, którzy nie są tego świadomi, od razu chcę powiedzieć, że w Senacie na posiedzeniu komisji możemy przyjąć pewne kwestie i przegłosować poprawki, ale jeżeli te negocjacje dotyczące cyzelowania pewnych punktów trwałyby dłużej, to wszystkie poprawki będzie można jeszcze zgłosić na posiedzeniu plenarnym, to znaczy w środę, 21 stycznia. Z tym że wolelibyśmy przyjąć dzisiaj pewne kluczowe poprawki, żeby było wiadomo, jaki będzie kierunek rozwiązania tej kwestii. W przypadku pewnych kwestii zawsze można jeszcze wprowadzić zmiany. To jest podstawowa sprawa.

Chciałbym przywitać wszystkich gości. Witam przede wszystkim pana ministra Tomczykiewicza reprezentującego rząd i Ministerstwo Gospodarki. Inne osoby z rządu zaangażowane w rozwiązanie tej kwestii są w tej chwili w Katowicach, więc wszystkie inne ministerstwa reprezentowane są przez innych pracowników.

Witam także samorządowców. Wiem, że prezydent miasta Bytomia jest w Katowicach. Wiceprezydent miał kłopoty z wejściem, teraz wszedł. Witam serdecznie również innych samorządowców reprezentujących inne śląskie miasta. Wiem, że związki zawodowe zostały powiadomione, ich przedstawiciele raczej są w tej chwili na Śląsku. Witam także przedstawicieli innych interesariuszy, przede wszystkim wszystkich zakładów górniczych, Kompanii Węglowej i wszystkich przedsiębiorstw związanych z tym problemem.

Procedura będzie następująca: za chwilę chciałbym oddać głos panu ministrowi Tomaszowi Tomczykiewiczowi, który przedstawi tę ustawę, a potem – tak jak zwykle robimy w Senacie – poproszę panią mecenas o poprawki legislacyjne. Przepracujemy te części ustawy, które w tej chwili nie wzbudzają wątpliwości, będziemy czekali do pewnego momentu, pewnie ogłoszę przerwę, a później zapoznamy się z wynikiem istotnych negocjacji, które są prowadzone w tej chwili w zakresie jednej części tej ustawy. Być może jeszcze dzisiaj uda się wprowadzić poprawki.

Panie Ministrze Tomaszu...

(*Senator Stanisław Kogut: Chciałbym zabrać głos w sprawie formalnej.*)

Proszę bardzo.

Senator Stanisław Kogut:

Panie Przewodniczący! Panie i Panowie Senatorowie! Drodzy Goście!

Panie Przewodniczący, mam pytanie. Dlaczego nastąpiło tak ogromne przyspieszenie prac i to posiedzenie komisji musi odbywać się w sobotę?

Następna sprawa. Art. 20 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej jednoznacznie mówi, że każda restrukturyzacja ma być uzgodniona ze związkami zawodowymi. Teraz przyspiesza się prace chyba po to, żeby puścić w Polskę informację, że faktycznie cały czas negocjowano ze związkami zawodowymi. To jest moje podstawowe pytanie. Niedługo, jak trzeba będzie rozebrać polską gospodarkę, będziemy negocjować w niedzielę po sumie. Dziękuję.

Przewodniczący Marek Ziółkowski:

Panie Senatorze, postaram się odpowiedzieć na tę część tego pytania, w zakresie której jestem upoważniony do odpowiedzi. Oczywiście ja też kiedyś, bardzo dawno temu, jako członek „Solidarności” walczyłem o wolne

soboty. W tej chwili pracujemy nad wyjątkową sprawą. Rzeczywiście pierwszy raz od dawna posiedzenie odbywa się w sobotę, ale chcę powiedzieć, że z punktu widzenia Izby Wyższej parlamentu, czyli Senatu, zostały dotrzymane wszystkie regulaminowe terminy. To znaczy trzy dni wcześniej zwołaliśmy posiedzenie komisji – od czasu do czasu warto popracować także w sobotę – już wczoraj dostali państwo przygotowane druki, a to posiedzenie komisji odbywa się ponad trzy dni przed posiedzeniem plenarnym Senatu. W związku z tym pod względem regulaminu tej Izby, którą reprezentuję, wszystko było w porządku. A to, że Izba Niższa próbowała szybko rozwiązać dynamiczny konflikt społeczny, to jest inna sprawa i na tę część pytania nie odpowiadam. Powiem jeszcze raz: według mnie pod względem Regulaminu Senatu wszystko jest w porządku, niezależnie od tego, że jesteśmy w tej pięknej sali senackiej w sobotę po południu.

Senator Stanisław Kogut:

Panie Przewodniczący, nie odwracajmy kota ogonem. Nie chodzi nam o pracę w sobotę, bo dla dobra Rzeczypospolitej możemy pracować cały tydzień. Chodzi o to, dlaczego nastąpiło tak ogromne przyspieszenie w sprawie tej ustawy. Powiedziałem, że art. 20 konstytucji jednoznacznie mówi, że każda restrukturyzacja ma być zaopiniowana przez związki zawodowe. Nie mówmy, że chodzi o sobotę.

(Senator Izabela Kloc: Nie mamy żadnej opinii.)

Nie mamy żadnej opinii, nic nie zostało uzgodnione. Jeżeli chodzi o dobro ojczyzny, to mogę przyjechać i pracować nawet w święta. Tak że, Drodzy Państwo, nie odwracajmy kota ogonem i nie mówmy, że ktoś nie chce pracować w sobotę. Drodzy Państwo, przed przyjęciem ustawy, powinniśmy mieć opinię związków zawodowych.

Przewodniczący Marek Ziółkowski:

Panie Senatorze, dziękuję za deklarację, że jest pan chętny do pracy przez cały tydzień. Powiem jeszcze raz: sądzę i rzeczywiście mam nadzieję, że dzisiaj dojdzie do...

(Senator Mieczysław Augustyn: Porozumienia.)

...takiego porozumienia w negocjacjach, które zadowoli także śląskie związki zawodowe. Sądzę, że wtedy pan senator będzie łaskaw uznać to za sukces konsultacji społecznych, także ze związkami.

(Senator Stanisław Kogut: Nie.)

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Panie Ministrze, proszę bardzo.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki Tomasz Tomczykiewicz:

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo! Szanowni Goście!

Przedstawiona państwu ustawa jest jednym z elementów planu naprawczego dla sektora górnictwa węgla kamiennego przygotowanego przez pełnomocnika rządu do

spraw restrukturyzacji górnictwa węgla kamiennego. Jej wdrożenie jest niezbędne dla uratowania wielu tysięcy miejsc pracy w górnictwie, a także wielu tysięcy miejsc pracy w branży okołogórnictwej.

Głównym celem działań podejmowanych przez rząd jest: zapewnienie bezpieczeństwa energetycznego państwa poprzez dostawy krajowego węgla kamiennego do elektrowni w perspektywie kolejnych trzydziestu lat, zabezpieczenie finansowe dla pracowników kopalń przeznaczonych do wygaszania, kontynuacja wydobycia węgla kamiennego na Śląsku na ekonomicznie uzasadnionych zasadach, zwiększenie wydobycia w kopalniach rentownych i mających potencjał do poprawy przez wprowadzenie sześciodniowego tygodnia pracy dla kopalń oraz zwiększenie zatrudnienia w nich górników dołowych, oczywiście górnicy zachowają pięciodniowy tydzień pracy.

Po jedenastu miesiącach 2014 r. sytuacja techniczno-ekonomiczna sektora górnictwa węgla kamiennego stała się bardzo trudna. Wydobycie węgla kamiennego w okresie styczeń – listopad 2014 r. wyniosło 64,3 miliona t, w porównaniu do jedenastu miesięcy 2013 r. było mniejsze o 4,4 miliona t. Średni jednostkowy koszt wydobycia węgla w okresie styczeń – listopad 2014 r. zwiększył się do poziomu 308 zł za tonę. Sprzedaż węgla kamiennego ogółem po jedenastu miesiącach 2014 r. była niższa o 10,3%, a stan zapasów węgla na koniec listopada 2014 r. wzrósł aż o 18,5%. Na koniec listopada ubiegłego roku w górnictwie węgla kamiennego pracowało ponad sto jeden tysięcy osób.

Za jedenaście miesięcy 2014 r. przychody sektora zmniejszyły się w porównaniu do analogicznego okresu 2013 r. o 1 miliard 250 milionów zł. Wynik sprzedaży węgla kamiennego za okres jedenastu miesięcy ubiegłego roku to minus 1 miliard 929 milionów zł. Wynik finansowy netto sektora na koniec listopada 2014 r. to minus 841 milionów zł.

Import węgla kamiennego za jedenaście miesięcy ubiegłego roku wyniósł 7,65 miliona t, w tym z Federacji Rosyjskiej 4,78 miliona t, przy eksporcie polskiego węgla na poziomie 7,1 miliona t.

Na sytuację w Polsce silnie oddziałuje sytuacja na światowych rynkach węgla. Cena węgla w portach ARA na dzień 28 listopada wyniosła 75 dolarów 31 centów za tonę. Analizując trend cenowy od początku tego roku w portach północno-zachodniej Europy, należy stwierdzić, iż węgiel potaniał aż o 15%. Z kolei na dzień 26 grudnia ubiegłego roku cena w europejskich portach ARA obniżyła się do poziomu 69 dolarów 1 centa za tonę – spadek aż o 8% w stosunku do notowań sprzed miesiąca. Aktualnie cena ta kształtuje się na poziomie 57 dolarów za tonę.

Najtrudniejsza sytuacja jest oczywiście w Kompanii Węglowej: pomimo pojawiających się lepszych wskaźników produkcji, takich jak zwiększenie wydajności i koncentracja wydobycia, podstawowe wskaźniki ekonomiczne są bardzo złe, spółce grozi całkowita utrata płynności finansowej. Zgodnie z prognozami obrotu środkami pieniężnymi Kompanii Węglowej, nawet w przypadku realizacji części zadań naprawczych, czyli nieodpłatnej sprzedaży części kopalń do SRK w celu ich przekształcenia, na koniec marca luka finansowa wyniesie 545 milionów zł,

a na koniec maja – 948 milionów zł. Zobowiązania na dzień 30 listopada ubiegłego roku wyniosły 4,2 miliarda zł, z czego zobowiązania krótkoterminowe wyniosły 2,4 miliarda zł. W związku z tą sytuacją sektora, a w szczególności największej spółki wydobywczej w Europie, jaką jest Kompania Węglowa, Rada Ministrów przyjęła uchwałę z dnia 7 stycznia bieżącego roku – plan naprawczy Kompanii Węglowej SA.

Podstawowe działania związane z realizacją planu opierają się przede wszystkim na założeniu, że nastąpi podział majątku Kompanii Węglowej na trzy grupy. Kopalnie, w których wydobywanie nie jest ekonomicznie uzasadnione trafią do Spółki Restrukturyzacji Kopalń w celu ich przekształcenia. Kopalnie, w których wydobywanie jest ekonomicznie uzasadnione, zostaną przeniesione do specjalnie powołanej spółki celowej. W Kompanii Węglowej zostanie pozostawiony majątek niezwiązany z działalnością górniczą, który zostanie przeznaczony do sprzedaży. Kolejne założenia to: podział zobowiązań Kompanii Węglowej między kategorie majątku powiązane z ich majątkiem, optymalne obciążenie bilansu specjalnie powołanej spółki i możliwość wykorzystania pomocy publicznej zgodnie z prawem europejskim.

Wejście ustawy w życie pozwoli na zgodne z prawem udzielenie pomocy publicznej, a także finansowanie pakietu osłonowego dla pracowników kopalń przenoszonych do Spółki Restrukturyzacji Kopalń. Pracownikom nieposiadającym uprawnień emerytalnych przysługuje urlop górniczy albo jednorazowa odprawa pieniężna. Osoba korzystająca z urlopu górniczego może podejmować pracę zarobkową poza górnictwem lub prowadzić działalność gospodarczą. Uprawnienia nie ograniczają uprawnień określonych ustawą z dnia 13 marca 2003 r. o szczególnych zasadach rozwiązywania z pracownikami stosunków pracy z przyczyn niedotyczących pracowników, to jest odpraw w wysokości maksymalnie trzymiesięcznego wynagrodzenia. Pracownik otrzymuje świadczenie socjalne w wysokości 75% miesięcznego wynagrodzenia obliczanego jako wynagrodzenie za urlop wypoczynkowy. Do podstawy obliczania wynagrodzenia wlicza się nagrodę z okazji Dnia Górnika, dodatkową nagrodę roczną i nagrodę jubileuszową. Obecnie pracownikom dołowym przysługuje odprawa w wysokości 24-krotności albo 12-krotności przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia z pierwszego półrocza roku poprzedzającego rozwiązanie umowy o pracę w kopalni, w której pracownik był zatrudniony. Pracownikom przeróbki przysługuje odprawa w wysokości 10-krotności przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia z pierwszego półrocza roku poprzedzającego rozwiązanie umowy o pracę w kopalni, w której pracownik był zatrudniony. Pozostałym pracownikom powierzchni przysługuje odprawa w wysokości 3,6-krotności przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia z pierwszego półrocza roku poprzedzającego rozwiązanie umowy o pracę w kopalni, w której pracownik był zatrudniony.

Kolejnym rozwiązaniem jest rozszerzenie przepisów dotyczących tworzenia specjalnych stref ekonomicznych. Przepisy dają możliwość obejmowania granicami specjalnej strefy ekonomicznej nieruchomości, które będą stanowiły własność lub pozostaną w użytkowaniu wieczystym

Spółki Restrukturyzacji Kopalń będącej jednoosobową spółką Skarbu Państwa. Propozycja zmierza również do rozszerzenia katalogu gruntów, na których można ustanowić specjalne strefy ekonomiczne. Działania te ułatwią pozyskiwanie nowych inwestorów na tych obszarach, a tym samym tworzenie nowych miejsc pracy w bliskiej odległości od restrukturyzowanych przedsiębiorstw.

Kolejnym ważnym obszarem regulacji jest możliwość stworzenia mechanizmu umożliwiającego udzielanie pomocy publicznej na restrukturyzację kopalń. Ustawa pozwala na udzielanie pomocy państwa w ramach SRK na działania związane z restrukturyzacją kopalń w perspektywie do roku 2027, dalsze finansowanie dotychczasowych świadczeń dla pracowników kopalń zlikwidowanych przed dniem 1 stycznia 2007 r., odwadnianie kopalń i likwidację szkód górniczych. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Marek Ziółkowski:

Dziękuję bardzo, Panie Ministrze.

Proszę państwa, nie dopełniłem jednego obowiązku regulaminowego. Chciałbym zapytać, czy w posiedzeniu uczestniczą lobbyści w rozumieniu ustawy o działalności lobbingowej w procesie stanowienia prawa? Rozumiem, że nie ma takich osób. Możemy dalej procedować.

Pani Mecenase, proszę teraz o przedstawienie opinii legislacyjnej.

Chcę przypomnieć, że już wczoraj po południu wszyscy państwo senatorowie dostali tę opinię.

Proszę bardzo.

Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Danuta Drypa:

Dziękuję.

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

W opinii przygotowanej do przedmiotowej ustawy Biuro Legislacyjne zawarło siedem uwag. Dwie z nich mają charakter ogólny i dotyczą sposobu procedowania nad przedmiotową ustawą, a pozostałe zawierają wątpliwości i ewentualne propozycje poprawek mających na celu doprecyzowanie przedmiotowej ustawy.

Uwaga pierwsza związana jest z tym, iż przedmiotowa ustawa przewiduje udzielanie pomocy publicznej. Z tego powodu jej projekt powinien zostać poddany notyfikacji zgodnie z trybem przewidzianym w przepisach ustawy z dnia 30 kwietnia 2004 r. o postępowaniu w sprawach dotyczących pomocy publicznej. Z tego, co wiemy, z informacji, która została zamieszczona w uzasadnieniu dołączonym do projektu tej ustawy, projekt ten powinien być poddany notyfikacji jako pomoc publiczna, niestety nie mamy informacji, czy taka notyfikacja została dokonana.

Zgodnie z art. 108 ust. 3 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej państwo członkowskie nie może wprowadzać w życie projektowanych środków, dopóki procedura notyfikacyjna nie doprowadzi do wydania decyzji końcowej. Z uwagi na termin wejścia w życie ustawy, a także na to, że proces notyfikacyjny jest czasochłonny, istnieje obawa, że pod tym względem zostaną naruszone przepisy prawa unijnego.

Przewodniczący Marek Ziółkowski:

Panie Ministrze, czy od razu mógłbym prosić o odpowiedź rządu na tę uwagę? Bo w tym przypadku nie ma propozycji poprawki, jest to uwaga ogólna.

Proszę bardzo.

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Gospodarki
Tomasz Tomczykiewicz:**

Oczywiście zostanie przeprowadzony proces notyfikacji. Jesteśmy przekonani, że ustawa jest tak napisana, że notyfikacja zostanie uzyskana. Dziękuję.

Przewodniczący Marek Ziółkowski:

Dziękuję bardzo.

Nie było propozycji poprawki, zatem ten punkt...

W tym momencie może pani przejść do następnego punktu. Proszę bardzo.

**Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym
w Kancelarii Senatu Danuta Drypa:**

Uwaga druga również jest związana z trybem procedowania nad przedmiotową ustawą i ze wskazywanym już przez państwa senatorów brakiem konsultacji. Zgodnie z art. 19 ustawy o związkach zawodowych organizacja związkowa ma prawo opiniowania założeń i projektów aktów prawnych, a w tym przypadku ten wymóg nie został spełniony. Dziękuję.

Przewodniczący Marek Ziółkowski:

Jeszcze...

Panie Ministrze, czy mógłbym uzyskać odpowiedź również na to pytanie?

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Gospodarki
Tomasz Tomczykiewicz:**

Ja przypomnę, że nie był to projekt rządowy, tylko projekt poselski. Rządzi się on innymi prawami.

Przewodniczący Marek Ziółkowski:

Ja chciałbym dodać słowo „jeszcze”... Nie wiem, jaka to jest część mowy. W każdym razie jeszcze nie jest... Myślę, że te konsultacje odbywają się w tej chwili. Nie było tych konsultacji. Niezależnie od tego, że rzeczywiście pod względem czysto regulaminowym odbywa się to z dużym przyspieszeniem...

(*Senator Mieczysław Augustyn: Z parlamentu...*)

Jeszcze raz. To jest projekt poselski, a nie projekt rządowy, więc oczywiście jest inny...

To była uwaga ogólna.

Rozumiem, że następne uwagi to będą poprawki, które chce pani wnieść, tak?

Proszę bardzo.

**Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym
w Kancelarii Senatu Danuta Drypa:**

Przepraszam. Ja jeszcze tylko dodam, że w przypadku projektów poselskich marszałek Sejmu powinien wystąpić o takie konsultacje. Ale powiedziałam o tym tylko w celu poinformowania państwa.

Pozostałe uwagi odnoszą się już bezpośrednio do rozwiązań zawartych w przedmiotowej ustawie. Zgodnie z art. 9 ust. 1 zadania związane z zabezpieczeniem kopalń sąsiednich przed zagrożeniem wodnym, gazowym oraz pożarowym wykonywane przez przedsiębiorstwo, o którym mowa w art. 8 ust. 1, w trakcie i po zakończeniu likwidacji kopalni są finansowane z dotacji budżetowej. Art. 9a mówi zaś o przedsiębiorcy podejmującym działalność górniczą w obszarze likwidowanej bądź zlikwidowanej kopalni. W związku z tym pojawia się wątpliwość, czy intencją ustawodawcy było to, aby wszelkie działania w obszarze likwidowanej albo zlikwidowanej kopalni wykonywał jeden podmiot, czyli przedsiębiorstwo, o którym mowa w art. 8 ust. 1, czy akurat w tym przypadku, czyli przypadku, którego dotyczy art. 9a, może to być jakiś inny przedsiębiorca.

Przewodniczący Marek Ziółkowski:

Panie Ministrze...

W razie czego jest tutaj propozycja poprawki techniczno-legislacyjnej.

Proszę bardzo.

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Gospodarki
Tomasz Tomczykiewicz:**

Pani Mecenasa, proszę bardzo.

**Dyrektor Departamentu Prawnego
w Ministerstwie Gospodarki
Monika Studzińska:**

Dzień dobry.

Monika Studzińska.

Intencją zapisu jest to, żeby w razie sprzedaży części zorganizowanej, czyli kopalni, która dotychczas była w posiadaniu SRK, to jest przedsiębiorstwa górniczego, o którym mowa w art. 8 ust. 1, nabywca ponosił zobowiązania dotychczas ponoszone przez SRK. W tym art. 9a można by dodać „z zastrzeżeniem do art. 8”.

Przewodniczący Marek Ziółkowski:

Gdybyśmy wprowadzali poprawki do ustawy, to można by ewentualnie wprowadzić to zastrzeżenie, o którym powiedziała pani mecenasa, jako...

(*Dyrektor Departamentu Prawnego w Ministerstwie Gospodarki Monika Studzińska: Można, oczywiście.*)

...poprawkę o charakterze technicznym poprawiającą kształt ustawy. Będziemy o tym pamiętać, to jest uwaga trzecia i wynikająca z tego poprawka.

Proszę bardzo o przedstawienie następnej uwagi.

Główny Legislador w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Danuta Drypa:

Uwaga czwarta związana jest generalnie z terminologią, jaką posługuje się ustawodawca. Posługuje się on pojęciem „przedsiębiorstwo górnicze”, którego definicja została zawarta w art. 2 w pkt 1 ustawy o funkcjonowaniu górnictwa węgla kamiennego w latach 2008–2015, a jednocześnie posługuje się pojęciem „przedsiębiorstwo”, o którym mowa w art. 8 ust. 1^o w celu wyróżnienia, że w tym właśnie przypadku chodzi o szczególnego rodzaju przedsiębiorstwo górnicze, to jest przedsiębiorstwo, którego podstawowym przedmiotem działalności jest prowadzenie likwidacji kopalni, zabezpieczenie kopalń przed zagrożeniami itd. Nie będę czytała poszczególnych zadań tego przedsiębiorstwa.

Ustawodawca nie do końca konsekwentnie – przynajmniej w opinii Biura Legislacyjnego – posługuje się tą terminologią. Zgodnie z zasadami techniki prawodawczej w przypadku, kiedy są jednakowe pojęcia, należy używać jednakowych określeń. Dlatego przygotowaliśmy propozycję poprawek.

Chciałabym jeszcze dodać, że w tej uwadze jest również zastrzeżenie do art. 11f ust. 7, zgodnie z którym podstawą przyznania środków przeznaczonych na wypłatę jednorazowych odpraw pieniężnych jest umowa zawarta między ministrem właściwym do spraw gospodarki a właściwym przedsiębiorstwem realizującym zadania określone w ustawie. W tym przypadku również pojawia się wątpliwość, czy chodzi o umowę zawieraną z właściwym przedsiębiorstwem, czy także z przedsiębiorstwem, o którym mowa w art. 8 ust. 1.

Przewodniczący Marek Ziółkowski:

Rządzie, broń się.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki Tomasz Tomczykiewicz:

Zastanowimy się nad tym podczas przerwy, o której mówił pan przewodniczący, a później udzielimy odpowiedzi.

Przewodniczący Marek Ziółkowski:

Jeszcze raz przypominam, że jest to taka poprawka czyszcząca ustawę pod względem legislacyjnym, możemy to rozwiązać później. Oczywiście w tej chwili nie ma głosowania.

Uwaga piąta.

Proszę bardzo.

Główny Legislador w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Danuta Drypa:

Uwaga piąta dotyczy art. 11 ust. 1. Ustawodawca zawarł w nim generalną zasadę, zgodnie z którą w okresie likwidacji kopalni, zakładu górniczego lub jego oznaczonej części nabytych po dniu 1 stycznia 2015 r. pracownikom nie po-

siadającym uprawnień emerytalnych przysługuje urlop górniczy albo jednorazowa odprawa pieniężna. Ustawodawca nie jest konsekwentny, ponieważ w kolejnych przepisach tego rozdziału mówi tylko i wyłącznie o uprawnieniach, które przysługują pracownikom zatrudnionym w kopalniach. W związku z tym może pojawić się wątpliwość – szczególnie w przypadku dokonywania literalnej wykładni tego przepisu – czy w kolejnych przepisach ustawodawca nie zawęził tych uprawnień tylko do pracowników kopalni. Nie mamy propozycji poprawki, ale zgłaszamy taką wątpliwość.

Przewodniczący Marek Ziółkowski:

Poprosimy o odpowiedź.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki Tomasz Tomczykiewicz:

Jak pan przewodniczący wie, ten artykuł podlega teraz negocjacom...

(Przewodniczący Marek Ziółkowski: No właśnie.)

...w Katowicach. Prosimy, aby... Podczas przerwy rozstrzygniemy kwestię dotyczącą zakresu tych zapisów.

Przewodniczący Marek Ziółkowski:

Rozumiem...

W takim razie pani mecenas może przejść do omawiania uwagi szóstej.

Główny Legislador w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Danuta Drypa:

Uwaga szósta również nie zawiera propozycji poprawki, wyraża zaś pewną wątpliwość, jaka pojawiła się... Jest ona także związana z redakcją art. 11a ust. 1 pkt 1. Zgodnie z tym przepisem – już wcześniej częściowo go cytowałam – pracownikom, którzy nie posiadają uprawnień emerytalnych, przysługuje urlop górniczy. W kolejnym przepisie tego rozdziału, czyli art. 11b, ustawodawca precyzuje, że urlop górniczy przysługuje określonej grupie pracowników, są to pracownicy zatrudnieni pod ziemią, którzy spełniają jeszcze kolejne warunki określone w ustawie. Taka redakcja przepisów powoduje, że w pierwszej chwili można odnieść wrażenie, że prawo do urlopu górniczego przysługuje wszystkim pracownikom. Dopiero z kolejnych przepisów wynika, że przysługuje ono tylko i wyłącznie określonej grupie. Taka konstrukcja przepisu nie jest zgodna z zasadami techniki prawodawczej. Gdyby ustawodawca wprowadził wyjątek od generalnej zasady polegający na tym, że na przykład wymiar tego urlopu zależałby od miejsca wykonywanej pracy, to jeszcze można byłoby znaleźć jakieś uzasadnienie. W tym przypadku zapis jest mylący. Przepisy powinny być redagowane w sposób jednoznaczny i niebudzący wątpliwości dla odbiorców.

Przewodniczący Marek Ziółkowski:

Panie Ministrze, proszę.

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Gospodarki
Tomasz Tomczykiewicz:**

Rozumiem, że nie ma propozycji zmiany zapisów. Przyjmujemy to do wiadomości. Podczas przerwy będziemy to...

Przewodniczący Marek Ziółkowski:

Macie wiele spraw do przemyślenia w czasie przerwy. Dobrze.
Uwaga siódma.

**Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym
w Kancelarii Senatu Danuta Drypa:**

W uchwale siódmej zostało zawartych pięć propozycji poprawek, które mają na celu doprecyzowanie poszczególnych artykułów. Jeśli państwo chcą, mogę przedstawić je po kolei. Doprecyzowują one terminologię, jaką posługuje się ustawodawca, w celu zachowania konsekwencji.

Przewodniczący Marek Ziółkowski:

Proszę je króciutko przedstawić.
Od razu prosiłbym o opinię rządu, bo rzeczywiście proponowane są konkretne poprawki.

**Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym
w Kancelarii Senatu Danuta Drypa:**

Propozycja poprawki zawarta w lit. a ma na celu tylko i wyłącznie doprecyzowanie tego, że chodzi o dotację budżetową. We wszystkich przypadkach mówimy o dotacji budżetowej, a w jednym przypadku nie.

Przewodniczący Marek Ziółkowski:

Jest zgoda na tę poprawkę czy nie?

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Gospodarki
Tomasz Tomczykiewicz:**

Zgadza się.

Przewodniczący Marek Ziółkowski:

Zgoda. Czyli jest zgoda, jeśli chodzi o pkt 7a.
Pkt 7b.

**Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym
w Kancelarii Senatu Danuta Drypa:**

Propozycja zmian zawarta w lit. b. Chodzi o doprecyzowanie, to znaczy o to, aby w określonych przepisach po wyrazach „przyznanie uprawnienia” dodać wyrazy „o którym mowa w art. 11a ust. 1 pkt 2”, ponieważ ustawodawca

niekonsekwentnie posługuje się zapisem w tym zakresie. W jednym przypadku mówi tylko o uprawnieniu, a w innych przypadkach odsyła bezpośrednio do przepisu, który przed chwilą przytoczyłam.

Przewodniczący Marek Ziółkowski:

Panie Ministrze?

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Gospodarki
Tomasz Tomczykiewicz:**

Zgadza się.

Przewodniczący Marek Ziółkowski:

Jest zgoda, jeśli chodzi o pkt 7b.
Pkt 7c.

**Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym
w Kancelarii Senatu Danuta Drypa:**

Pkt 7c. Chodzi o poprawkę tego samego rodzaju. W jednym przypadku ustawodawca mówi o pracowniku zatrudnionym w kopalni, w innym przypadku precyzuje, że jest to kopalnia, o której mowa w art. 11a ust. 1.

Przewodniczący Marek Ziółkowski:

Rozumiem, że rząd się zgadza, tak? Minister już kiwnął głową...

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Gospodarki
Tomasz Tomczykiewicz:**

Zgadza się.

Przewodniczący Marek Ziółkowski:

...panie towarzyszące także.
Proszę bardzo.

**Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym
w Kancelarii Senatu Danuta Drypa:**

Poprawka zawarta w lit. d. Chodzi o doprecyzowanie terminu, od jakiego liczony jest czas dotyczący kwestii określonych w tych przepisach. Ustawodawca mówi, że czas jest liczony od daty wpływu... Propozycja poprawki polega na tym, żeby doprecyzować, że chodzi o siedem dni od daty wpływu wniosku. Bo w przepisach brakuje słowa „wpływu”.

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Gospodarki
Tomasz Tomczykiewicz:**

Zgadza się.

Przewodniczący Marek Ziółkowski:

No i ostatni pkt 7e.

Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Danuta Drypa:

Pkt 7e również zawiera poprawkę czyszczącą. Ustawodawca mówi o uprawnieniach, które są zawarte w art. 11a ust. 1, nie mówi zaś o świadczeniach, więc to wyrażenie „i świadczenia” należy wykreślić.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki Tomasz Tomczykiewicz:

Zgadzamy się.

Przewodniczący Marek Ziółkowski:

Zgoda.

Proszę państwa, chcę podsumować tę fazę naszego posiedzenia.

Jeżeli chodzi o uwagi Biura Legislacyjnego, to dwie pierwsze były uwagami ogólnymi i nie miały konsekwencji legislacyjnych, trzecia poprawka została przyjęta przez rząd, czwarta ma zostać sprawdzona, piąta jest w tej chwili przedmiotem negocjacji – to jest ten podstawowy punkt, kształt tych poprawek będzie zależał od wyniku rozmów w Katowicach – szóstą rząd będzie sprawdzał, a na wszystkie poprawki z pktu 7 rząd się zgodził. W tej chwili tak wygląda sytuacja.

(Dyrektor Departamentu Prawnego w Ministerstwie Gospodarki Monika Studzińska: Tak.)

Panie Ministrze...

W tym momencie mogę otworzyć dyskusję.

(Senator Mieczysław Augustyn: Możemy.)

Proszę bardzo. Kto z państwa chciałby się wypowiedzieć?

Jeszcze raz chcę...

(Senator Jan Michalski: Ja chciałbym, Panie Przewodniczący.)

Proszę bardzo, kto... Kolejność jest taka: pan senator Michalski, senator Kogut, senator Dobkowski. To są pierwsze trzy osoby. Potem wypowie się pani senator Kloc. Proszę bardzo, ustaliliśmy kolejność, jeśli chodzi o pierwsze cztery osoby.

Senatorze Michalski, proszę bardzo.

Senator Jan Michalski:

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Dla mnie oczywiste jest to, że przyjmujemy pewne oprzyrządowanie umożliwiające przedstawienie przez rząd planu poprawy sytuacji polskich kopalń. Chciałbym usłyszeć od pana ministra odpowiedź na pytanie, czy to rozwiązanie będzie mogło służyć także innym podmiotom niż Kompania Węglowa.

Drugie pytanie dotyczy planu wobec tej zdrowszej części Kompanii Węglowej. Jak ma przebiegać restrukturyzacja tego podmiotu? W jakiej części będzie on przecież

dysponował z tymi kopalniami, które nie zostaną przeniesione do spółki restrukturyzacyjnej.

Kolejne pytanie dotyczy planu przedstawionego przez ministra. Są w nim podane pewne scenariusze, ale być może ważne jest to, żebyśmy tutaj też usłyszeli, jakie jest dzisiaj zapotrzebowanie na węgiel kamienny przede wszystkim energetyki zawodowej i jak rząd prognozuje to zapotrzebowanie w najbliższym okresie. Czyli chodzi o to, jakie scenariusze nas czekają oraz jak zmienia się zapotrzebowanie gospodarstw domowych na węgiel kamienny. Na podstawie posiadanych danych i tych przewidywań... Jesteśmy przecież poddawani coraz silniejszym wpływom związanym z energooszczędnością i ze zmniejszaniem zapotrzebowania na ciepło.

Jeszcze jedno pytanie: czy rząd przeprowadza symulacje, jak może wyglądać sytuacja polskich kopalń w przypadku planowanego zwiększenia wydobycia węgla w „Bogdance”, która już przy obecnym wydobyciu zabezpiecza 20% zapotrzebowania na polski węgiel?

To na razie tyle, Panie Przewodniczący. Dziękuję.

Przewodniczący Marek Ziółkowski:

Chciałbym prosić, by wypowiedziało się troje senatorów, a potem prosić o odpowiedź ministra, padła tu jednak cała seria pytań, więc proponuję, aby pan minister odpowiedział na te pytania, a potem wypowiedzą się kolejni senatorowie. Jako kolejny dopisał się senator Libicki, potem zabierze głos senator Owczarek. W dalszym ciągu lista jest otwarta.

Panie Ministrze, proszę pana lub przedstawicieli rządu o odpowiedź na te pytania.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki Tomasz Tomczykiewicz:

Dziękuję bardzo.

Panie Senatorze, zapotrzebowanie na węgiel w 2013 r. – to zostało już wyliczone – wynosi 46 milionów t, jeśli chodzi o energetykę zawodową, i 31 milionów t, jeśli chodzi o pozostałych odbiorców. Ze strony tych pozostałych odbiorców nastąpił wzrost zapotrzebowania o 3%, a ze strony energetyki zawodowej nastąpił spadek o 13%. Prognoza na 2020 r. jest taka: jeśli chodzi o energetykę zawodową, nastąpi spadek zapotrzebowania, będzie ono na poziomie 40 milionów t, a zapotrzebowanie poza energetyką będzie utrzymywało się na tym samym poziomie.

Jeśli chodzi o prognozy na 2030 r. – zgodnie z polityką energetyczną kraju są takie prognozy – to są dwa scenariusze. Zgodnie z dobrym scenariuszem dla górnictwa zapotrzebowanie ze strony energetyki zawodowej będzie wynosiło 45 milionów t, a ze strony pozostałych odbiorców będzie ono na tym samym poziomie, czyli będzie wynosiło 31 milionów t. Zgodnie ze złym scenariuszem nastąpi spadek zapotrzebowania na węgiel kamienny ze strony energetyki zawodowej do 22 milionów t. Te różnice zależą od rozwoju innych technologii wytwarzania energii elektrycznej. Tak że dzisiaj są takie prognozy i tak wygląda obecnie zapotrzebowanie na rynek.

Pojawiło się jeszcze pytanie, czy ta ustawa jest dedykowana tylko Kompanii Węglowej. Oczywiście nie tylko. Wszystkie podmioty, wszystkie spółki węglowe będą mogły skorzystać z tej ustawy, jeżeli będzie taka potrzeba.

Przewodniczący Marek Ziółkowski:

Pan senator uzyskał odpowiedzi na wszystkie pytania? Mam wrażenie, że pytań było więcej niż odpowiedzi.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki Tomasz Tomczykiewicz:

Było jeszcze pytanie o...

(*Senator Jan Michalski: „Bogdanka”.*)

..., „Bogdanke”.

(*Senator Jan Michalski: „Bogdanka” i ewentualnie sytuacja na Śląsku.*)

Od jakiegoś czasu „Bogdanka” jest prywatną spółką. W zeszłym roku osiągnęła rekordowe wydobycie na poziomie 9 milionów t. Jeszcze niedawno było to 5 milionów t. Tak że widać... Faktycznie staje się ona podmiotem, który dostarcza coraz więcej węgla na rynek. Jest spółką, która ma dodatni wynik finansowy.

Przewodniczący Marek Ziółkowski:

Dziękuję.

Wypowie się pan senator Kogut, a senator Dobkowski przygotowuje się do wypowiedzi.

Proszę bardzo.

Senator Stanisław Kogut:

Pani Przewodniczący! Pani i Panowie Senatorowie! Pani Ministrze! Drodzy Goście!

Ja w odróżnieniu od poprzednika mam pytanie do pani legislator. Drodzy Państwo, sprawa jest bardzo, bardzo poważna, bo z tego, co wiem... My tworzymy prawo, a konstytucja jest rzeczą najważniejszą, prawie świętą. Według mojej wiedzy, bez względu na to, czy projekt ustawy jest rządowy, poselski, czy senacki, powinna być uzyskana opinia związków zawodowych.

Pani Legislator, ja naprawdę proszę o jednoznaczną odpowiedź, dlatego że ta sprawa nie dotyczy jednego człowieka, tylko w sumie prawie sześćdziesięciu tysięcy ludzi. Dotyczy ona czterech kopalń, które zostaną zlikwidowane. Nie ukrywam, że wiąże się to z moją późniejszą decyzją. Według mnie jest to totalny bubel, będę wnioskował o odrzucenie tej ustawy w całości, jeżeli pani potwierdzi, że opinia będzie zasięgana. Z tego co wiem, w przypadku projektu sejmowego czy senackiego proces jest jakby skrócony, ale opinia powinna być uzyskana. Pani Legislator, proszę o konkretną opinię i proszę także o taką opinię na piśmie. Dziękuję.

Przewodniczący Marek Ziółkowski:

Pani Legislator, proszę bardzo o odpowiedź.

Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Danuta Drypa:

Pani Senatorze, w załączonej opinii Biura Legislacyjnego dotyczącej przedmiotowej ustawy w pkt 2 znajduje się ogólna uwaga dotycząca braku konsultacji. Między innymi w tej uwadze zostało zawarte takie stwierdzenie, iż zgodnie z art. 34 ust. 3 Regulaminu Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej w przypadku komisyjnych i poselskich projektów ustaw, w stosunku do których nie przeprowadzono konsultacji, marszałek Sejmu przed skierowaniem do pierwszego czytania kieruje ten projekt do konsultacji w trybie i na zasadach określonych w odrębnych ustawach. Biuro Legislacyjne chciało jedynie zasygnalizować, że w przypadku procedowania nad tą ustawą ten element proceduralny nie został spełniony. Jednak na tym posiedzeniu nie rozstrzygniemy, jakie będą tego konsekwencje.

Senator Stanisław Kogut:

Pani Legislator, dziękuję serdecznie.

Pani Przewodniczący, składam wniosek formalny o odrzucenie tej ustawy w całości. Dziękuję.

Przewodniczący Marek Ziółkowski:

To nie jest wniosek formalny, tylko to jest...

(*Senator Stanisław Kogut: Wniosek.*)

Wniosek. Ten przymiotnik „formalny” wolałbym w tej chwili usunąć. Rozumiem.

Teraz wypowie się pan senator Dobkowski, a pani senator Izabela Kloc przygotowuje się do wypowiedzi.

Senator Wiesław Dobkowski:

Dziękuję bardzo.

Pani Marszałku! Pani Ministrze!

Proszę mi powiedzieć, dlaczego tak naprawdę likwiduje się w tej chwili cztery kopalnie, a cztery są zagrożone? Czy w tych kopalniach nie ma węgla, skończył się węgiel i trzeba je zlikwidować? Czy zostawia się węgiel, a kopalnie likwiduje się dlatego, że są obiecane środki z Unii Europejskiej na to, żeby w Polsce wydobywać mniej węgla? Wiadomo, jaki jest nacisk na ograniczenie emisji CO₂, wiadomo, że polski rząd nie potrafił nic zrobić w tej sprawie w Unii Europejskiej.

Druga sprawa. Czy w Polsce jest za dużo surowców? Jest jakaś alternatywa dla węgla kamiennego i węgla brunatnego? Są inne surowce? Mówi się tu o oszczędnościach, o energetyce odnawialnej, ale przecież energetyka odnawialna nie zastąpi prawdziwych surowców, jakimi są w Polsce węgiel kamienny i brunatny, bo są to na razie jedyne realne surowce w Polsce.

Jeszcze jedno pytanie. Z obowiązku opłaty... Mówi się tu o bieżących opłatach na Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych, opłatach i karach na rzecz Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej itd. Dlaczego nie można zwolnić państwowego przedsiębiorstwa z tych obowiązków, a przywilej daje się tylko prywatnej firmie, która kupi państwową firmę? Dziękuję.

Przewodniczący Marek Ziółkowski:

Proszę o odpowiedź na te pytania.
Proszę bardzo.

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Gospodarki
Tomasz Tomczykiewicz:**

Najpierw chciałbym dodać taką ogólną uwagę. Nieuchwalenie tej ustawy wiąże się z niewypłaceniem wynagrodzeń czterdziestu siedmiu tysiącom...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

...pracowników Kompanii Węglowej, a także niewypłaceniem wynagrodzeń w firmach okologicznych, w których pracuje sto pięćdziesiąt tysięcy pracowników, bo upadłość oznacza, że nie zostaną zapłacone wierzytelności w wysokości 4,2 miliarda zł, będzie to realizowane dopiero z masy upadłościowej. To jest katastrofa dla mojego regionu, dla Śląska, dlatego apeluję do senatorów, aby jednak odrzucili ten wniosek o odrzucenie tej ustawy.

Spółka Restrukturyzacji Kopalń uzyska środki pieniężne z budżetu państwa, a nie z Unii Europejskiej. Mówię o tym, żeby była jasność. W tych kopalniach przenoszonych do SRK, w których sytuacja jest najtrudniejsza, jest 3% zasobów węgla całego kraju. Oczywiście tam jest węgiel. Proces wydobywczy wymaga jednak ogromnych nakładów, aby przynajmniej nie przynosił strat. Nie jest prawdą, że wygaszanie kopalń wynika z braku węgla w naszym kraju. Jeszcze raz przypomnę, że na zwalach zgromadzono 15 milionów t węgla, co jest wynikiem rocznej pracy kilku kopalń. Połowa tego węgla jest zgromadzona na zwalach spółek węglowych, a pozostała część na zwalach w elektrowniach. Podmioty z sektora energetycznego, jakby podając rękę górnictwu w tej trudnej sytuacji, zakupiły większe ilości węgla niż wymaga tego obowiązek ustawowy, a przecież jest taki obowiązek, aby były określone zapasy. Oczywiście w okresie zimowym są one większe, a w okresie letnim mniejsze. Podmioty z sektora energetycznego dały również zaliczki na zakup węgla w późniejszych terminach, tak że pomoc dla Kompanii Węglowej płynęła ze wszystkich stron, ale nie dała takich rezultatów, które pozwoliłyby uniknąć procesu, który dzisiaj nas czeka. Dziękuję.

Przewodniczący Marek Ziółkowski:

Dziękuję bardzo.

Wypowie się pani senator Izabela Kloc, a potem senatorowie Libicki i Owczarek.

Senator Izabela Kloc:

Panie Przewodniczący! Szanowna Komisjo!

Ja z wielkim zdziwieniem słucham słów pana ministra Tomczykiewicza. W tej chwili używa on słów: „na moim Śląsku”, ale myślę, że dzisiaj, po tym, co zrobił ten rząd, pan minister Tomczykiewicz po prostu nie powinien już tak mówić, bo my wszyscy na Śląsku wiemy, co czeka Śląsk po likwidacji tych czterech kopalń. Wiedzą to państwo z Rudy Śląskiej, państwo z Zabrze, państwo z Bytomia oraz państwo z Brzeszcz.

Szanowni Państwo, wczoraj na posiedzeniu sejmiku województwa śląskiego ten program naprawczy dla Kompanii Węglowej w sposób oficjalny został zapisany w cudzysłowie. Dlaczego? Dlatego, że to nie jest żaden program naprawczy, to jest po prostu program likwidacji polskiego górnictwa. Przewijały się tutaj właśnie takie wypowiedzi, które wskazywałyby na to, że w istocie ta gałąź przemysłu jest w Polsce gałęzią schyłkową. Właściwie potwierdzacie to państwo z Platformy Obywatelskiej, PSL. Potwierdzacie to, co sami przyjęliście w znamienym dniu 13 grudnia 2011 r., kiedy Rada Ministrów przyjmowała koncepcję zagospodarowania przestrzennego kraju do 2030 r. Tam w dwóch miejscach powtarza się to, że górnictwo i rolnictwo są gałęziami schyłkowymi w Polsce. Dzisiaj po prostu tylko i wyłącznie to realizujecie, a cała otoczka wokół tego... Ma to wyglądać tak, że jest wielki kryzys, trzeba z niego wyjść, ale z różnych doświadczeń światowych wiemy, że dzięki kryzysowi przede wszystkim się zarabia. Dzisiaj jest pytanie, kto zarobi na likwidacji tych naszych polskich kopalń.

Szanowni Państwo, w 2007 r. Prawo i Sprawiedliwość też podejmowało trudne rozmowy ze stroną związkową. Wynikiem tych trudnych rozmów było właśnie uchwalenie ustawy o funkcjonowaniu górnictwa węgla kamiennego w latach 2008–2015. Był tam fragment, który mówił o...

(Sygnał telefonu komórkowego)

Momencik. Niech dzwoni.

Był fragment, który również mówił o likwidacji kopalń, jednak w tamtym przypadku było wielkie zastrzeżenie... Chodziło o likwidację kopalń, w których wyczerpały się złoża. Jest możliwość dofinansowania takich kopalń. Stało się to również w wyniku tej ustawy poprzez dofinansowanie „Juliusza”. To zaś, co państwo robicie, jest umożliwieniem likwidacji kopalń, które w obecnej chwili są nierentowne, ale mają jeszcze wiele, wiele zasobów węgla. To jest po prostu zamach na polskie górnictwo. Tak to trzeba nazwać.

Była możliwość dofinansowania górnictwa, była zgoda, która... Ja osobiście byłam sprawozdawcą tej ustawy o funkcjonowaniu górnictwa węgla kamiennego w Sejmie. Wprowadziliśmy również poprawkę, która umożliwiła inwestycje początkowe w górnictwie. Była możliwość wykorzystania 900 milionów zł. Ile z tego zostało wykorzystane? Kompania Węglowa dostała raptem 125 milionów zł w ostatnim możliwym momencie, kiedy już na szybko przygotowywano jakieś projekty. Co to jest za zarządzanie górnictwem?

Szanowni Państwo, w ostatnim okresie Polska jest jedynym krajem spośród głównych producentów węgla, który zmniejsza produkcję. Wszystkie pozostałe kraje zwiększają produkcję, wydobywanie, sprzedaż. Co to jest? Po prostu odbywa się tutaj jakiś dziwny sabotaż. Nikt nie pamięta o tym, że górnictwo ponosi ogromne ciężary podatkowe, płaci opłaty, inne daniny publiczne w wysokości 7 miliardów zł rocznie. Daje zatrudnienie w kopalniach na poziomie stu tysięcy osób i drugie tyle w firmach okologicznych, przedsiębiorstwach produkujących maszyny, urządzenia górnicze. Zapewnia bezpieczeństwo energetyczne kraju. 55% energii elektrycznej w Polsce jest produkowane z węgla kamiennego. Ratowanie tego sektora jest naszym wspólnym obowiązkiem.

Szanowni Państwo, istnieje możliwość ratowania kopalń. Mamy nawet takie opracowanie, jeśli chodzi o kopalnię „Sośnica-Makoszowy”. Profesor Karbownik przygotował opracowanie na zlecenie prezydenta Gliwic. Mamy to w rękach. Jest możliwość wyjścia z tej sytuacji.

Trzeba też zapytać pana ministra Tomczykiewicza, dlaczego robimy to w takim pośpiechu? Dlaczego tak późno? Dlaczego dopiero teraz, w styczniu 2015 r., skoro od dawna były widoczne poważne oznaki kryzysu? Przecież na wiosnę 2014 r. też była taka sytuacja. Mówiono o likwidacji kopalń, a pan premier na potrzeby wyborów powiedział, że nie będzie tej likwidacji. We wrześniu, przed wyborami do Senatu, przecież również obiecywał, że nie będzie żadnej likwidacji kopalń. A co się dzisiaj dzieje? Dziwne jest jednak to – i na to chcę zwrócić uwagę – że w tym samym czasie, na wiosnę, powstawała pewna spółka, która w momencie, kiedy w poniedziałek pani Ewa Kopacz przyjechała do urzędu wojewódzkiego, już położyła na stół swoją propozycję. Spółka ta powstała na wiosnę 2014 r., czyli to wszystko było wiadome, zostało to ukartowane. Oczywiście chodzi o spółkę Universal Energy, której prezesem jest były wiceprezes Katowickiego Holdingu Węglowego. Dziwne jest to, że ma on chyba bardzo dobre informacje, skoro opłaciło mu się założyć spółkę oczywiście z kapitałem...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

No, nie chcę wymieniać nazwisk, nie chcę wymieniać więcej nazwisk.

Szanowni Państwo, Kompania Węglowa z własnych wypracowanych środków do chwili obecnej spłaciła zobowiązania w wysokości ponad 1 miliarda 700 tysięcy zł przejęte od tych poprzednich spółek węglowych. Na podstawie prognoz rządowych, a także prognoz wykonywanych przez uznawane polskie ośrodki naukowo-badawcze na zlecenie Ministerstwa Gospodarki można... Prognozy te wskazują na to, że w perspektywie najbliższych dziesięciu lat produkcja energii z węgla kamiennego wzrośnie z 67,6 TWh do 69 TWh, a do roku 2025, jeżeli nie zostanie wybudowana elektrownia jądrowa, wzrost będzie jeszcze większy, nawet do 75 TWh. No, ale co my dzisiaj robimy? Dzisiaj państwo... Koalicja PO-PSL przygotowała nie plan naprawczy, a w istocie plan likwidacyjny, mówię o tym głośno, plan likwidacyjny.

Ja osobiście z ekspertami przygotowywałam plan restrukturyzacyjny dla górnictwa węgla kamiennego. Pani prezydent Rudy Śląskiej mówiła wczoraj o tym, że my rzeczywiście chcemy programu naprawczego na Śląsku dla całego sektora górnictwa węgla kamiennego. Dzisiaj chodzi o jedną Kompanię Węglową, za chwilę będzie chodziło o Katowicki Holding Węglowy, nie wiadomo, co będzie z JSW, bo też już ponosi straty... Państwo po prostu zarzyniecie polskie górnictwo. My zaś proponowaliśmy w tym programie utworzenie chociażby funduszu kompensacyjnego dla polskiego górnictwa, który działałby na takiej zasadzie, że podczas dekonstrukcji środki mogłyby być przeznaczane na wyrównanie cen węgla, a podczas koniunktury górnictwo zwracałoby te pieniądze. Są różne możliwości. Można również negocjować z Komisją Europejską, bo zrobiliśmy to w 2007 r. Można było... Po prostu to, co dzisiaj zrobiliście, i to działanie... Niech pan minister Tomczykiewicz przeczyta sobie książkę „Hitman.

Wyznania ekonomisty od brudnej roboty” Johna Perkinsa. Jest on dzisiaj właśnie takim ekonomistą, który po prostu wykonuje brudną robotę. Państwo wiceministrowie i powołany pełnomocnik wykonujecie taką robotę po to, żeby zarzącać polskie górnictwo, a na nim wybudować coś ciekawego dla wielkich tego świata. Dziękuję.

Przewodniczący Marek Ziółkowski:

Dziękuję bardzo.

Pan senator Libicki i pan senator Owczarek.

Proszę bardzo.

Senator Jan Filip Libicki:

Ja powiem krótko. Nie będę mówił o zarzynaniu. Pan minister dotknął trochę tego problemu, pani senator Kloc też o tym mówiła. Wszyscy wiemy, co się stanie, jeśli przyjmujemy tę ustawę. Ja chcę zapytać o odwrotną sytuację. Co się stanie, jeśli nie przyjmujemy tej ustawy? Jeśli pan minister mógłby w trzech, czterech zdaniach trochę szerzej wyłożyć tę kwestię i powiedzieć nam jasno, co się stanie, jeśli my tego nie uchwalimy, to bardzo proszę. To jest pierwsza sprawa.

Druga sprawa. Pani legislator z Biura Legislacyjnego podnosi pewien aspekt formalny dotyczący konsultacji ze związkami zawodowymi, ale jak każda sprawa w życiu, ma to aspekt formalny i faktyczny. Chciałbym zapytać pana ministra i państwa, którzy towarzyszą panu ministrowi, czy pamiętacie państwo, kiedy w podobny sposób ustawa była realnie konsultowana z zainteresowanymi środowiskami, a premier i urzędnicy Ministerstwa Gospodarki brali udział w tych rozmowach do późnych godzin nocnych. Czy jesteście państwo w stanie powiedzieć, czy było to trzy lata temu, czy pięć lat temu? Kiedy ostatni raz w takim zakresie realnie konsultowano tego typu ustawę z zainteresowanymi środowiskami? Bardzo dziękuję.

Przewodniczący Marek Ziółkowski:

Wypowie się pan senator Owczarek, a potem, po tych trzech wypowiedziach, pan minister odpowie na pytania łącznie. Proszę bardzo.

Senator Andrzej Owczarek:

Panie Przewodniczący! Panie Ministrze! Szanowni Państwo!

Najpierw chciałbym odnieść się do słów pana senatora Koguta. Wydaje mi się, że sytuacja jest nadzwyczajna. To jest jak pożar. W związku z tym możemy się zastanawiać, kto zawinił, że się pali, w tej chwili szukać winnego, a pożar dalej będzie trwał, albo zacząć go gasić, a potem ustalić... Mnie też nie podoba się to, że ta ustawa jest procedowana w ten sposób, i to, że tak długo czekaliśmy. Jednak niezależnie od moich myśli, wiem jedno: jeśli my w tej chwili tego nie zrobimy, to kraj poniesie wielką stratę. Czasami – znowu posłużę się porównaniem

do pożaru – wydaje mi się, że niektórzy marzą o takim pożarze. Osobiście uczestniczyłem w święcie Barbórki w Belchatowie. Tam spółka przynosi duże zyski, które będą inwestowane w przemysł energetyczny. Podczas Barbórki wystąpił poseł PiS, pan Seliga, który powiedział: górnicy, należą wam się o 30% większe zarobki, walczycie o to. Przepraszam, proszę państwa, jeżeli będziemy działać tak populistycznie, to faktycznie cały kraj zacznie płonąć i być może niektórym uda się osiągnąć swój cel polityczny. To jest pierwsza sprawa.

Druga sprawa. Proszę państwa, jest tu wiele demagogii. Chciałbym, żeby pan minister powiedział... Była mowa o tym, że wszystkie kraje zwiększają wydobycie węgla. Wydaje mi się, że Polska wydobyla połowę węgla wydobywanego w Unii Europejskiej. Nie chcę szukać znanych przykładów z Anglii czy Niemiec, gdzie, nie zastanawiając się, wygaszono górnictwo węgla kamiennego.

Proszę państwa, jeszcze jedna kwestia. Jestem z okręgu łódzkiego, w którym sto pięćdziesiąt tysięcy włókniarek straciło pracę. Jaki był program osłonowy? Radźcie sobie sami, jakoś sobie poradzicie. Nie chcę wracać do historii, bo ukazałbym podział na tych, którzy mają więcej szczęścia, i tych, którzy mają mniej szczęścia. Myślę jednak, że każdy, kto zabiera głos, powinien pamiętać o milionach ludzi, którzy w brutalny sposób zostali pozbawieni pracy, niestety nikt się nimi nie zajął.

Proszę państwa, teraz chcę przejść do spraw merytorycznych. Wydaje mi się, że likwidacja kopalń jest wielkim nieszczęściem przede wszystkim dla samorządów. Myślę, że powinien być opracowany specjalny program dla samorządów. Danie górnikom wysokich odpraw nie rozwiązuje pewnych problemów. Mówił o tym pan minister Steinhoff, który dokonał największej restrukturyzacji górnictwa węglowego w Polsce. To jest początek sprawy. Nie wiadomo, na co górnicy przeznaczają te pieniądze. To będą ich pieniądze. Myślę, że powinien być przygotowany specjalny program osłonowy. Chodzi nie tylko o stworzenie strefy ekonomicznej, o której mowa w tej ustawie, ale także o stworzenie całego systemu przekwalifikowania ludzi i włączenie do tego pieniędzy unijnych. Jest taki specjalny program rewitalizacyjny, zdaje się, że został on przygotowany między innymi dla Bytomia. Wydaje mi się, że powinien być on poszerzony o te miasta, które szczególnie ucierpią w wyniku likwidacji kopalń. Chodzi o to, żeby w ramach tego programu nie rewitalizować kamienia, nie rewitalizować rynków, nie kłaść kostki – czasami działania w samorządach do tego się ograniczają – lecz przede wszystkim stworzyć doskonały system przekwalifikowania ludzi po to, by wtedy, kiedy powstaną strefy ekonomiczne, byli pracownicy, którzy będą nadawali się do pracy. Chodzi o to, żeby wcześniej zorientować się, jakie zakłady są zainteresowane tą pracą, i oczywiście powiązać to z nowymi wymaganiami wobec urzędów pracy, które powinny się tym zająć. Przy okazji należy zreformować w tym regionie całe szkolnictwo zawodowe, szkoły zawodowe i technika zawodowe. Moim zdaniem wtedy, kiedy zostanie to zrobione, okaże się, że ten program był właściwym programem. Samo przekazanie pieniędzy nie rozwiązuje tego problemu. Chciałbym usłyszeć zdanie pana ministra na ten temat.

Przewodniczący Marek Ziółkowski:

Panie Ministrze, proszę o ustosunkowanie się do wszystkich trzech wypowiedzi. Ja przyłączę się w szczególności do tej ostatniej wypowiedzi dotyczącej programu dla samorządów. Myślę, że jest to niezmiernie ważny element zagadnienia.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki Tomasz Tomczykiewicz:

Dziękuję bardzo.

Padło mniej pytań niż stwierdzeń, niestety niektóre z tych stwierdzeń nie są prawdziwe. Ja przypomnę, że nie procedujemy nad programem naprawczym, tylko nad ustawą. Ma ona swój tryb, ten tryb jest realizowany. Zgodnie z procedurą przewodniczący Komisji Nadzwyczajnej, pan Czerwiński, rozesłał do wszystkich związków zawodowych informację i prośbę o konsultacje w tej sprawie. Tak jak powiedział pan przewodniczący, oczywiście najważniejszym elementem konsultacji jest dzisiejsze spotkanie pani premier i delegacji rządowej ze związkami zawodowymi. To jest finał rozmów, jestem przekonany, że ten finał będzie zwieńczeniem pozytywnych konsultacji dotyczących tej ustawy i tego programu.

Przypomnę też, że w 2009 r. rząd uchwalił „Politykę energetyczną Polski do 2030 r.”, bo ciągle słyszę, że nie ma polityki energetycznej kraju. To nieprawda. Oczywiście w tej polityce kraju węgiel kamienny stanowi podstawę wytwarzania energii elektrycznej w naszym kraju. Chodzi o to, żeby ten dokument został wypełniony treścią, dlatego ta ustawa musi być przeprowadzona tak, żebyśmy byli spokojni, że bezpieczeństwo energetyczne kraju, którego podstawą jest węgiel kamienny, będzie zagwarantowane. Dowodem na to, że realizujemy tę politykę energetyczną kraju przyjętą w 2009 r. opartą na węglu kamiennym, jest bardzo zaawansowana budowa elektrowni w Kozienicach, elektrowni w Opolu. Pamiętacie państwo, że wśród menedżerów tej spółki toczyła się duża dyskusja dotycząca tego, czy ta inwestycja jest opłacalna dla spółki. Mimo wielu kontrowersji, ostatecznie zapadła pozytywna decyzja, został wmurowany kamień węgielny, inwestycja jest w trakcie budowy. Budowana jest także Elektrownia Jaworzno na Śląsku, w której również wykorzystywany będzie węgiel kamienny. To jest koronny dowód na to, że polityka Platformy Obywatelskiej i Polskiego Stronnictwa Ludowego stawia na węgiel kamienny jako podstawowe paliwo i źródło energii na przyszłe dziesiątki lat.

Ustawa pani poseł z 2007 r. to jest de facto ta sama ustawa, nad którą dzisiaj procedujemy. Na bazie tej ustawy, którą przyjęło Prawo i Sprawiedliwość, rozszerzamy terminy działania tej ustawy. Tak że wszystkie zapisy i sformułowania dotyczące likwidacji są wprost z tej ustawy, którą pani poseł raczyła uchwalić w 2007 r. Przypominam sobie, że odbyło się to chyba przy wsparciu wszystkich partii politycznych.

Cały czas mówimy też o zwolnieniu górnictwa z podatku. Ja przypomnę, że zwolnienie jakiegoś podmiotu gospodarczego z podatku jest pomocą publiczną. Taka

pomoc jest niedopuszczalna, gdyż skutek będzie dość oczywisty: nastąpi zwrot tej pomocy, a na koniec upadek tego podmiotu, któremu udzielono pomocy. Na północy jest niestety aż nadto takich przykładów, więc nie należy powielać tej błędnej drogi. Obciążenia VAT są takie same, jeśli chodzi o węgiel polski i węgiel rosyjski, przecież nie płaci tego spółka węglowa, tylko konsument końcowy. Międzynarodowa Agencja Energetyczna wskazywała na to, że będzie wzrost zapotrzebowania na węgiel i żeby się ceny utrzymały... To był raport sprzed dwóch lat. Dzisiaj widzimy jednak, że co innego pokazywał raport, co innego pokazywały prognozy, a co innego pokazało życie, bo w ciągu ubiegłego roku w portach ARA ceny spadły o 31%, a w tym roku spadły już o kolejne 15%. Spadek cen jest tak dynamiczny, że przy tak nieelastycznych kosztach pracy, jakie są w spółkach węglowych, szybkie reagowanie jest bardzo trudne. Tym bardziej że wszelkie zmiany, które mogą nastąpić w spółkach węglowych, muszą być zaakceptowane przez związki zawodowe. Mimo wielu, wielu rozmów w kolejnych zarządach Kompanii Węglowej – bo niestety w tym okresie było wiele zmian – zarządom nie udało się doprowadzić do akceptacji tych zmian, które obniżyłyby koszty pracy w Kompanii Węglowej; i tym sposobem doprowadzono do tego, że Kompania Węglowa jest w tak trudnej sytuacji finansowej.

Co będzie, jak nie uchwalimy ustawy? Już o tym mówiłem, ale powtórzę to jeszcze raz. Jeżeli nie uchwalimy tej ustawy, to czterdzieści siedem tysięcy pracowników Kompanii Węglowej nie uzyska należnej kodeksowo czterdnastki, nie uzyska następnych wynagrodzeń, nie zostaną zrealizowane faktury podmiotów z całej branży okologórnicznej, która obsługuje tę Kompanię Węglową, a tym samym podmioty nie będą miały pieniędzy na wypłaty i obsługę swoich wierzycieli, co grozi upadłością wielu podmiotów gospodarczych. Podmioty, które obsługują branżę górnictwczą, a w szczególności Kompanię Węglową, mieszczą się przecież nie tylko na Śląsku, ale w całej Polsce.

Słusznie pojawiło się pytanie – może to była troska – o samorządy lokalne. Prawdą jest to, że decyzją premiera Donalda Tuska miasto Bytom zostało wsparte specjalną kwotą 100 milionów euro, dzisiaj to wsparcie wynosi około 440 milionów zł. Jest ono dedykowane tylko miastu Bytom i przeznaczone na rewitalizację miasta. Dzisiaj w rękach samorządu lokalnego leży to, aby środki te zostały wykorzystane w taki sposób, żeby przełożyło się to na powstanie miejsc pracy. Faktycznie spośród pięciu miast, które potencjalnie mogą być dotknięte wygaszeniami kopalń, w Bytomiu jest największe bezrobocie, wynosi ono 19%, najmniejsze jest w Gliwicach – około 6%, a w Zabrze – 11%. Generalnie bezrobocie na Śląsku jest poniżej średniej krajowej. Warto też podkreślić, że Śląsk, nasz region, od kilku lat jest na pierwszym miejscu jako najlepszy region, najbardziej sprzyjające miejsce do inwestowania w całej Polsce. Przypomnę też, że od kilku lat jest dodatni przyrost nowych miejsc pracy. W 2013 r. przybyło pięćdziesiąt siedem tysięcy miejsc pracy, a ubyło czterdzieści tysięcy miejsc pracy. To znaczy, że przybyło siedemnaście tysięcy miejsc pracy w ciągu roku 2013. Jestem przekonany, że podobne zjawisko zostanie zaobserwowane, jeśli chodzi o 2014 r., jeszcze nie posiadam danych z tego roku.

7 stycznia pani premier powołała zespół międzyresortowy, którego zadaniem jest wzmocnienie potencjału przemysłowego Śląska. Zespół ten ma za zadanie opracować koncepcję wsparcia dla obszarów szczególnie dotkniętych programem naprawczym sektora górnictwa węgla kamiennego. Oczywiście w głównej mierze chodzi o pięć gmin, w których znajdują się kopalnie uznane za przynoszące dzisiaj największe straty. Jednocześnie marszałek województwa śląskiego odbył już kilka spotkań, wystąpił z wnioskiem o to, aby przedstawiciele samorządów też znaleźli się w tym zespole. Chodzi o działanie w myśl zasady: nic o nas bez nas. Jestem przekonany, że pani premier wyjdzie naprzeciw tym oczekiwaniom, jestem też przekonany, że do tych gmin zostanie skierowane wsparcie i zostanie to uzgodnione z samorządami lokalnymi. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Marek Ziolkowski:

Dziękuję bardzo.

Chciałbym teraz powiedzieć, jak będzie wyglądał dalszy scenariusz posiedzenia. Chciałbym w tej chwili... Były zgłoszenia, teraz pojawiły się nowe, ale prosiłbym... Ja chciałbym zrobić coś takiego: chciałbym udzielić głosu zgłaszającym się senatorom – w tej chwili widzę jeszcze cztery zgłaszające się osoby – potem chciałbym prosić pana ministra o odpowiedź na pytania, a następnie chciałbym ogłosić przerwę. Będziemy czekali na wyniki rozmów w Katowicach i na przepracowanie poprawek po to, żebyśmy dzisiaj mogli dojść do pewnych konkretnych rezultatów legislacyjnych, a nie ogólnych uwag. Oczywiście to jest ważne, ale my tutaj raczej poprawiamy, naszą rolą jest poprawianie ustawy, która wyszła z Sejmu. Żeby nie było wątpliwości, chcę przypomnieć, że Senat nie ma prawa wykraczania poza zakres tej ustawy. Zdecydowanie chcę to przypomnieć. Chciałbym, żebyśmy pracowali w tym trybie.

Chcę jeszcze powiedzieć – to jest jak taka marchewka – że w czasie przerwy zarówno kanapki, kawa, herbata, jak i ciastka są dostępne we foyer dla wszystkich uczestników posiedzenia.

Proponuję, żeby te wypowiedzi były stosunkowo krótkie. Zdaje się, że kolejność była taka: pani senator Kloc, senator Kogut, senator Śmigieński, Michalski i Jurcewicz. Oj, uzbierało się pięć osób. W tym momencie zamykam, zamknąłem...

(Senator Wiesław Dobkowski: Ja byłem trzeci...)

Dobrze, ale w takim razie... Korzystając z doświadczeń senackich, chciałbym prosić, żeby te pytania – bo to chyba będą pytania – nie przekraczały tego czasu, który jest przewidziany w Senacie. Na pytanie jest wyznaczona minuta, jeżeli ktoś drugi raz zabiera głos w dyskusji, to ma najwyżej pięć minut. Naprawdę prosiłbym, żeby tego przestrzegać.

Proszę bardzo, w takim razie po kolei.

Pani Izabela Kloc. Proszę bardzo.

Senator Izabela Kloc:

Panie Przewodniczący, Panie Ministrze, chciałabym zaprotestować przeciwko takiej retoryce, którą uprawia państwo od czasu posiedzenia Sejmu, że to rząd Jarosława

Kaczyńskiego przyjął ustawę likwidacyjną, bo takie wrażenie mogą dzisiaj odnieść ci, którzy nie są do końca wtajemniczeni czy nie znają tego tematu. Rząd Prawa i Sprawiedliwości przyjął ustawę o funkcjonowaniu górnictwa węgla kamiennego w latach 2008–2015. Państwo zaś doprowadzacie do sytuacji, że można likwidować kopalnie nie względu na wyczerpywanie się złóż. Intencja Prawa i Sprawiedliwości była taka: można likwidować kopalnie tylko i wyłącznie wtedy, gdy już nie ma złóż. To jest zasadnicza różnica. Wy likwidujecie kopalnie ze względu na to, że są nierentowne, przede wszystkim ze względów ekonomicznych. Ja już nie mówię o tym, że kompletnie nie bierzecie pod uwagę całościowego rachunku społeczno-ekonomicznego. Kompletnie ignorujecie rachunek społeczno-ekonomiczny, patrzycie tylko i wyłącznie przez pryzmat pieniędzy, w tym wypadku człowiek się nie liczy. Ja wielokrotnie mówiłam o tym jeszcze w Sejmie przy okazji omawiania różnego rodzaju strategii rządowych. W tym przypadku człowiek się nie liczy, liczy się tylko zysk, pieniądze, a ludzie są po prostu traktowani jak niewolnicy.

Szanowni Państwo, ja chciałabym jeszcze raz stanowczo zaprotestować przeciwko włączaniu pana premiera Jarosława Kaczyńskiego do tego procesu likwidacyjnego kopalń. To jest skandaliczne.

Przewodniczący Marek Ziółkowski:

Dziękuję.

Chcę teraz powiedzieć, że kolejność będzie... Zamknąłem listę mówców, pan minister odpowie na końcu. Przed przerwą kolejność mówców – zgłosiło się pięciu mówców, lista jest zamknięta – jest taka: Jurcewicz, Śmigielski, Kogut, Dobkowski, Michalski.

Do dzieła, Panie Senatorze Jurcewicz.

Senator Stanisław Jurcewicz:

Dziękuję bardzo.

Panowie Przewodniczący! Panie Ministrze!

Pani Senator, ja też protestuję przeciwko temu populizmowi, dlatego że jest określona sytuacja, a chcę panią... Tak jak sięgnęła pani do historii, być może warto czasami... Rozumiem, że w waszym programie, o którym pani mówiła, będzie uwzględniona Nowa Ruda, Wałbrzych, tak? Ujmiecie to w przyszłości?

Drodzy Państwo, podaję ten przykład, ponieważ w tym regionie też miała miejsce nieoczekiwana sytuacja. Jest to region pełen doświadczeń, które z przyczyn ekonomicznych, Szanowna Pani Senator... Nie chodziło tylko o przemysł związany z węglem kamiennym, ale także o przemysł jedwabniczy, bawełniany, odzieżowy, radiotechniczny. Ja wtedy jakoś nie widziałem obecnych przedstawicieli Prawa i Sprawiedliwości, którzy troszczyliby się tak bardzo, jak teraz.

Szanowni Państwo, sytuacja jest bardzo trudna. Chciałbym bardzo mocno podkreślić, że ta oferowana pomoc jest bardzo potrzebna. Moim zdaniem, jeżeli jest sytuacja, w której nastąpiła utrata płynności finansowej, to nie ma na co czekać. Nie ma na co czekać, bo skutki w naszym regionie były dosyć ciężkie zarówno dla ludzi, jak

i wspomnianych tu samorządów, może czekano zbyt długo. Chcę dołączyć się do głosów, które mówią, że w tej sytuacji należy bardzo blisko współpracować z samorządami. Jest ku temu możliwość. Ja rozumiem, że na przykład regionalne programy zostały już podpisane, ale korzystając ze środków unijnych w różnych aspektach, trzeba będzie bardzo wspomagać te miejsca, w których będzie restrukturyzacja.

Mam dwa pytania à propos zarządzania. Czy w gronach zarządzających spółkami bądź w organach nadzorczych są przedstawiciele związków zawodowych? Następne pytanie dotyczy polityki energetycznej w związku z jej perspektywą. Jeśli dane dotyczące „Bogdanki”, które tutaj usłyszałem, czyli wydobycie na poziomie 9 milionów t, zestawimy z posiadaną przez państwa prognozą na 2030 r. – chodzi w szczególności o ten optymistyczny wariant, czyli 44 miliony t – to zobaczymy, że wzrost wydobycia wynika z zarządzania właśnie na przykład „Bogdanką”. Powstaje pytanie, jaka będzie sytuacja, jeżeli te kopalnie będą... Jak ta perspektywa 44 milionów t, o ile dobrze...

(Przewodniczący Marek Ziółkowski: To tylko profesjonalne...)

Wiem, mówimy tu o zapotrzebowaniu profesjonalnych firm.

Ostatnie pytanie. Lada moment trzeba będzie zakończyć sprawy związane z odnawialnymi źródłami energii. Jaki będzie udział OZE w końcowym zużyciu energii w 2030 r.? Jeżeli jest możliwość oszacowania, to chciałbym wiedzieć, jaki będzie udział OZE w końcowym zużyciu energii w 2020 r. i w 2030 r. Częściowo jest to też odpowiedź w sprawie pewnej perspektywy, jeżeli chodzi o węgiel kamienny. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Marek Ziółkowski:

Dziękuję bardzo.

Pan senator Śmigielski. Śląsk.

Senator Bogusław Śmigielski:

Panie Przewodniczący! Panie Ministrze! Szanowna Komisjo! Drodzy Goście!

Ja oczywiście nie będę polemizował z tymi wcześniejszymi wypowiedziami, choć głęboko się z nimi nie zgadzam. Uważam, że ta ustawa jest dobra, rozwiązuje ona problem, który narastał, a teraz okazał się takim węzłem nie do rozwiązania. Musimy zakończyć te działania nierentownych kopalni, ale otwierają się również nowe możliwości. Ostatnio słyszałem wypowiedzi związkowców z kopalni „Brzeszcze”, którzy mówili: jeśli dobrze to przeprowadzimy, to ta kopalnia może zostać sprzedana.

Mam konkretne pytanie à propos kopalni „Brzeszcze” i Tauronu Wydobycie. Czy na bazie tych przekształceń, które umożliwia ta ustawa, będzie szansa na to, żeby kopalnia „Brzeszcze” została włączona do Tauronu Wydobycie? W mojej ocenie byłoby to tragiczne dla Tauronu Wydobycie. Wiązałoby się to z obciążeniem tego zakładu wydobywczego kosztami zakładu, który trwale przynosi straty, bo od kilku lat nie zmienia się cena wydobycia węgla, wynik finansowy cały czas jest ujemny. To znaczy koszty przewyższają przychody. Wysokość to 320 zł, ostatnio słyszałem, że

nawet 460 zł... Wydaje mi się, że żaden z dobrze funkcjonujących zakładów górniczych nie jest w stanie naprawić tej sytuacji w powiązaniu z tymi nierentownymi zakładami. Zresztą do tej pory była to jedna z metod działania. Łączyło się źle prosperujące zakłady górnicze z dobrze funkcjonującymi zakładami górniczymi po to, żeby wychodziła jakaś średnia, która już nie była tak tragiczna.

Moje konkretne pytanie jest takie, czy są takie plany i czy takie decyzje zostały podjęte przez zarząd spółki Tauron Polska Energia. Uważam, że to działanie nie byłoby dobre, chyba że kopalnia „Brzeszcze” potrafi osiągnąć wynik bliski zeru. Z tego, co wiem, w planie trzyletnim trzeba tam zainwestować 300 milionów zł czy nawet 500 milionów zł, co może przynieść wynik finansowy równy zeru, ale na pewno nie przyniesie, bo procesy gospodarcze... Cena węgla, którą teraz zakładamy, na pewno nie będzie ceną, którą będziemy planowali w następnych latach. To jest moje konkretne pytanie.

Jeszcze raz chciałbym wesprzeć... poprzeć tę ustawę, bo tak naprawdę ratuje ona Kompanię Węglową, ratuje te kopalnie, które mają dobre wyniki finansowe.

Jeszcze jedna uwaga ogólna. Rzeczywiście jest to duże obciążenie dla samorządów, zgadzam się z tym, ale chcę powiedzieć, że są samorządy, które nie zezwalają na wydobycie węgla i działają przeciw temu. Są to zarządy samorządów, powiatów związanych z PiS. Jest tu taki dysonans. Z jednej strony PiS walczy o to, żeby utrzymać te kopalnie, a z drugiej strony zarządy PiS nie wyrażają zgody na prowadzenie eksploatacji górniczej.

Wniosek. Jeśli zamkniemy kopalnie, pozbawimy pracy około trzech tysięcy górników – bo mniej więcej tyle osób zostanie pozbawionych pracy w wyniku wygaszania – ale tak naprawdę zlikwidowanych zostanie około dziewięciu tysięcy, może nawet dwunastu tysięcy tych okółogórniczych miejsc pracy, razem z tymi miejscami pracy górników. Stąd mój ogromny apel do rządu i Ministerstwa Gospodarki o to, żeby skierować stosowne środki finansowe na podtrzymanie miejsc pracy w tych regionach, skierować tam zakłady przy pomocy PAIiZ lub podejmować inwestycje państwowe. Jeśli ocenialibyśmy ten przyrost miejsc pracy na terenie województwa śląskiego w stosunku do liczby utraconych miejsc, to zobaczylibyśmy, że najczęściej miejsca pracy są organizowane przez małe i średnie przedsiębiorstwa, które nie funkcjonują długo, powstają i znikają. Chodzi zaś o trwałe miejsca pracy, stąd ten wniosek z mojej strony.

Po pierwsze, mam prośbę, żeby nie łączyć kopalni „Brzeszcze” z Tauronem Wydobycie, jeśli jest taki pomysł. To jest pytanie. Po drugie, apeluję o to, żeby skierować dodatkowe zakłady czy inwestycje na teren województwa śląskiego i do strefy gospodarczej, bo tak naprawdę są to jedyne miejsca, które mogą umożliwić zakotwiczenie się poważnych przedsiębiorstw w regionie.

Podsumowując, chcę powiedzieć, że gdy patrzę na województwo śląskie, to widzę, że zaczyna się ono wyludniać, dlatego że rzeczywiście wygaszany jest ten przemysł górniczy. Wzrósł przemysł związany z produkcją samochodów, czyli motoryzacyjny. Mimo wszystko w województwie żyje już teraz poniżej czterech i pół miliona ludzi, a żyło tam pięć milionów trzysta tysięcy osób, co oznacza, że w ciągu kilkunastu lat województwo straciło prawie osiemset tysięcy

cy ludzi, jest to związane właśnie z przemysłem. Nie będę mówił o etosie pracy, o tym, że są tam dobre warunki do tego, żeby inwestować. Chodzi też o to, żeby były działania z poziomu Ministerstwa Gospodarki, z poziomu rządu skierowane na budowanie przemysłu, który mógłby zastąpić ten przemysł wydobywczy. To tyle. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Marek Ziółkowski:

Pan senator Kogut.

Proszę bardzo, Senatorze.

Senator Stanisław Kogut:

Panie Przewodniczący! Panie i Panowie Senatorowie! Panie Ministrze! Drodzy Goście!

Przed zadaniem pytania poprosiłem o jedno: nie upartyjniamy tej debaty, bo polityka... Wszyscy mamy działać dla wspólnego dobra. Drodzy Państwo, popatrzmy także na czynnik społeczny, na dobro człowieka, na dobro rodziny. Powiem tak: dla mnie rodzina to świętość.

Tym razem mam pytania do pana ministra. Proszę je sobie zanotować, żeby pan minister odpowiedział mi na wszystkie pytania. Panie Ministrze, czy to prawda, że w 2013 r. koszty utrzymania zarządu Kompanii Węglowej wzrosły o 1 miliard zł? 1 miliard zł! Drugie pytanie. Jakie koszty w 2013 r. – bo jeśli chodzi o 2014 r., to możecie państwo odpowiedzieć, że nie wiecie – zostały przeznaczone na firmy doradcze? Nie będę upartyjnił... Naprawdę znam nazwy firm i wiem, z kim są powiązane. Trzecie pytanie. Czy to prawda, że polskie górnictwo jest obciążone najwyższym VAT w Europie i na świecie? Posłużę się przykładami i powiem tak: w Niemczech jest to 19%, w Rosji – 15%, w Australii – 14%. Drodzy Państwo, czy to prawda, że polskie górnictwo jest obciążone największą lichwą podatkową, są dwadzieścia trzy składniki podatkowe, z tym że samo górnictwo dołowe jest obciążone dziewięcioma lichwami? Zadam też pytanie skierowane do wszystkich. Obchodziliśmy dwudziestopięćciecie odzyskania wolności. Panie Ministrze, czy to prawda, że w ciągu dwudziestu pięciu lat polskie górnictwo odprowadziło do budżetu państwa 200 miliardów zł, a uzyskało z budżetu państwa, od wszystkich rządów, 38 miliardów zł? Czy to prawda, że w ciągu dziesięciolecia, od 2003 r. do 2013 r., polskie górnictwo odprowadziło do budżetu państwa prawie 100 miliardów zł? Trzeba też powiedzieć to, o czym była już tutaj mowa: rocznie górnictwo odprowadza do budżetu 7 miliardów zł. Panie Ministrze, czy to prawda, że mimo wolnego rynku – powiedzmy, że nawet związki są za wolnym rynkiem – górnictwo wydobywcze jest dofinansowywane prawie we wszystkich krajach świata? Nikt mi nie powie, że Ameryka jest krajem komunistycznym, a nie wolnorynkowym, a tam w ciągu roku państwo wypłaciło dotację w wysokości prawie 320 miliardów zł, żeby nie powiedzieć: dolarów.

Drodzy Państwo, naprawdę ostatnie pytanie. Panie Ministrze, ja powiem tak: to, co się dzieje... Pan tutaj powiedział, że potem inni będą mogli z tego korzystać. Ja złożyłem panu taką propozycję, żeby dokładnie przeanalizować to, co stało się z polskimi stoczniami, wszyscy

krzyczeli, że nie może być pomocy z budżetu państwa. Niemcy i Francuzi pomogli stoczniom, a Unia nie protestowała, dzięki temu teraz Hamburg produkuje dwa razy więcej statków, we Francji jest podobnie. Bo wiadomo, że stare statki tnie się na złom i produkuje się nowe statki. Co się stało z polską koleją? Trzeba to wziąć pod uwagę. Odpowiadając sympatycznemu senatorowi Stasiowi Jurcewiczowi... Ja mogę się wypowiadać, bo kiedyś przez siedemnaście dni głodowałem ze stu trzydziestoma trzema kolejarzami. Naprawdę skończmy z upartyjnianiem, Platforma Obywatelska i PSL mają inny sposób reformowania ukochanej ojczyzny, ale historia to oceni. Drodzy Państwo, można się wyzwolić politycznie, zginie nas dziesięć milionów czy ileś, ale jeśli chodzi o wyzwolenie gospodarcze, to może być różnie. My inaczej widzimy reformowanie Rzeczypospolitej, ale naprawdę proszę: nie upartyjniamy. Oczekuję konkretnych odpowiedzi, nie chodzi o to, by przelecieć po punktach. Dziękuję.

Przewodniczący Marek Ziółkowski:

Dziękuję.

Dwa ostatnie głosy, pytania senatorowie Dobkowski i Michalski.

Proszę bardzo.

Senator Wiesław Dobkowski:

Dziękuję bardzo.

Panie Ministrze, ja chciałbym powiedzieć to samo, co senator Kogut. Nie sprowadzamy tej dyskusji do walki politycznej między Prawem i Sprawiedliwością a Platformą Obywatelską. Nie chodzi o to, kto ma rację, czy my, czy PO. Chodzi o to, żeby utrzymać miejsca pracy i uratować polski węgiel. To po pierwsze.

Po drugie, z likwidacją kopalń wiązą się koszty związane między innymi z wypłatami świadczeń dla pracowników, którzy utracą pracę, i innych świadczeń, o których była tutaj mowa, wynoszących ponad 2 miliardy zł. Oczywiście te pieniądze nie zostaną przeznaczone na inwestycje i w przyszłości nie przyczynią się do powstania nowych miejsc pracy, tylko zostaną skonsumowane. Czy nie lepiej byłoby, żeby przeznaczyć te pieniądze na przykład na inwestycje, na wybudowanie nowej kopalni, która zatrudniłaby tych ludzi? Państwo też miałyby z tego korzyść, bo po pierwsze, miałyby węgiel, a po drugie, miałyby podatek dochodowy od tych pracowników i nie musiałyby... Chodzi o to, żeby zamiast wydawać pieniądze na osłonę socjalną, przeznaczyć je na inwestycje, wtedy mielibyśmy z tego pożytek.

Chciałbym jeszcze zaznaczyć, że pani legislator wyraźnie mówiła, że nie można uchwalić ustawy przed uzyskaniem notyfikacji w Unii Europejskiej, taka ustawa zostałaby uznana za nieważną. Tak że jeżeli rząd chciał cokolwiek zrobić, to powinien myśleć o tym dużo wcześniej. Teraz takie uniki... Jeżeli chodzi o sprawę ominięcia konsultacji ze związkami zawodowymi i niezasięgnięcia opinii związków zawodowych, to obecny rząd już nie pierwszy raz stosuje taki manewr, że nie wprowadza projektu rządowego, tylko powierza to zaprzyjaźnionym posłom, posłowie składają

ustawę jako inicjatywę poselską, a rząd ją popiera. To jest taki manewr, który ma na celu ominięcie opinii związków zawodowych.

Na koniec chciałbym jeszcze zwrócić się do pana Jurcewicza, który tutaj wręcz wołał: co robiliście, gdy inni upadali? Panie Senatorze Jurcewicz, mogę podać przykład kopalni „Bełchatów”. Nie wiem, czy pan pamięta, że Marek Pol chciał sprywatyzować tę kopalnię. Wyjechał do Chin i wtedy zaczął się strajk. Panie Senatorze, dzięki temu, że załoga ostro się postawiła i wszyscy strajkowali, kopalnia „Bełchatów” istnieje do dzisiaj i jest teraz bardzo ważnym ogniwem PGE GiEK SA, chyba największym, przynosi największe dochody, ma największe przychody. Jest tak właśnie dzięki temu, że załoga ją uratowała. Jeśli zostałaby sprywatyzowana, to nie wiadomo, kto czerpałby zyski. Dziękuję.

Przewodniczący Marek Ziółkowski:

Dziękuję bardzo.

Ostatni głos. Wypowie się pan senator Michalski, potem pan minister, a następnie zarządzę przerwę.

Senator Jan Michalski:

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Ja również żyję w otoczeniu firm energetycznych, kopalni, na terenie, który pod kątem gospodarczym jest, można by powiedzieć, monokulturą. Dokładnie znam obawy społeczeństwa związane z możliwością utraty pracy. Dlatego warto jeszcze raz podkreślić to, co mówił pan minister. Ta ustawa umożliwi chyba największą w ostatnich latach pomoc publiczną dla dużego, ale tylko jednego przedsiębiorcy, jest to ponad 2 miliardy zł. My nie przyjmujemy programu naprawczego, my przyjmujemy ustawę, która pozwoli na taką pomoc. Przypomnę tylko, że w połowie zeszłego roku obradowaliśmy w tej sali nad tą samą ustawą. Wtedy jeszcze sądziliśmy, że kwestia odroczenia płatności na ZUS de facto pomoże Kompanii Węglowej. Przeliczyliśmy się. Wtedy też obradowaliśmy w trybie ekstrapilnym i nie było żadnych zarzutów dotyczących niekonstytucyjności. Mam nadzieję, że pan senator Kogut i pan senator Dobkowski, kierując się miłością do rodziny, do człowieka, poprą te rozwiązania, bo one naprawdę niczego nie nakazują, lecz dają możliwość. Jest przykład pomocy udzielonej jednej firmie zagranicznej funkcjonującej na Śląsku. Pomoc okazała się na tyle skuteczna, że firma ponownie zatrudnia pracowników w Polsce, oczywiście mówimy o pomocy dla Fiata. To także była pomoc publiczna polskiego rządu.

Pan minister nie odpowiedział mi na pytanie, jaki będzie los tej części Kompanii Węglowej, która pozostanie po przekazaniu czy wydzieleniu czterech, pięciu kopalni z tego przedsiębiorstwa. Panie Ministrze, myślę, że nie uciekniemy od tego pytania, trzeba będzie o tym powiedzieć, być może nawet podczas debaty senackiej, jeżeli tego typu ustalenia są przedmiotem negocjacji i szczególnych ustaleń. Panie Ministrze nie chodzi mi o to, żeby mówić, kto ewentualnie ma objąć udziały w tym nowym podmiocie, tylko chodzi mi bardziej o odpowiedź na pytanie: czy jest pomysł na nowy rodzaj zarządzania w tym nowym przedsiębiorstwie?

Patrząc na aspekty, na walory tej ustawy, być może pomijając pewne wady, o których też tutaj rozmawialiśmy – można je poprawić w trakcie dzisiejszego posiedzenia komisji i podczas debaty plenarnej – myślę, że jesteśmy zobowiązani wobec wielu rodzin do przyjęcia tej ustawy, i uważam, że ten tryb pilny, w jakim obradujemy, jest jak najbardziej uzasadniony. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Marek Ziółkowski:

Ostatni głos przed przerwą.
Panie Ministrze, proszę bardzo.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki Tomasz Tomczykiewicz:

Dziękuję bardzo.
Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Może zaczniemy od końca. Na początku Nowa Kompania Węglowa będzie spółką składającą się z czterech kopalń, które zostaną nabyte przez Węglokoks, następnie spółka ta nabędzie kolejne pięć spółek Kompanii Węglowej. W tę nowo utworzoną spółkę kapitałowo zaangażują się spółki z sektora energetycznego czy innego, mówiła o tym pani premier. To zaangażowanie jest oczywiste, bo dla tych podmiotów surowcem niezbędnym do produkowania energii elektrycznej jest właśnie węgiel kamienny. Będzie to następowało w takich dwóch fazach. Ta spółka zostanie obciążona częścią wierzytelności, które pozostaną po Kompanii Węglowej, a w tej starej Kompanii Węglowej zostaną wszystkie części niezwiązane z wydobywaniem węgla kamiennego. Tam jest wiele spółek zajmujących się różnymi rzeczami. Ta spółka będzie miała na celu spieniężyć ten majątek i wywiązać się ze wszystkich zobowiązań wobec wierzycieli. Ten program nie zostawia nikogo na lodzie, przede wszystkim daje możliwość zapłacenia wszystkich wierzytelności firmom, które wykonały usługi, dostarczyły materiały czy maszyny do Kompanii Węglowej.

Panie Senatorze Kogut, ustawa ta przede wszystkim chroni właśnie rodziny i dlatego tak ważne jest to, abyśmy ją uchwalili. Chodzi o to, żeby rodziny na Śląsku nie zostały bez wypłat. Panie Senatorze Kogut, pan cały czas epatuje... Odpowiedzi na te pytania cały czas padają, w Sejmie wielokrotnie mówiliśmy na temat kosztów ogólnych i kosztów, które zgodnie z księgowością nazywane są kosztami zarządu.

Ja przeczytam specyfikację tych kosztów za 2013 r. Rezerwa na nagrody jubileuszowe wyniosła 89,4 miliona zł, rezerwa na odprawy emerytalne – 125,9 miliona zł, rezerwa na odprawy rentowe – 1 milion zł, rezerwa na deputaty węglowe – 331,7 miliona zł, rezerwa na niewykorzystane urlopy – 7,3 miliona zł. Wydatki na PFRON wyniosły 56,3 miliona zł, podatek od nieruchomości wyniósł 80 milionów zł, VAT wliczony w koszty – 14 milionów zł, podatek akcyzowy – 42,3 miliona zł, ubezpieczenia majątkowe i osobowe – 81,5 miliona zł, płace kadry zarządzającej oddziałów, bez dyrekcji – 204 miliony zł, wydatki na Barbórkę i inne świadczenia – 354 miliony zł, zasiłki chorobowe plus absencja dodatkowa, plus urlop dodatkowy

trwający osiem dni – 131,6 miliona zł. Wydatki na delegacje pracowników wyniosły 3 miliony zł, na szkolenia – 14,7 miliona zł, na ochronę mienia – 75,7 miliona zł, na utrzymanie magazynów i placów składowych – 41,7 miliona zł, na utrzymanie biur, pomieszczeń i dróg – 38,7 miliona zł, na utrzymanie CSRG – 23 miliony zł, na usługi informatyczne i telefoniczne – 104 miliony zł, na obsługę prawną – 3,8 miliona zł, na usługi wiertniczo-górnictwa, odwiert Pawłów – 5,4 miliona zł, na analizy i ekspertyzy – 6,3 miliona zł. Koszty biurowe przeznaczone na pocztę i materiały biurowe wyniosły – 11 milionów zł, koszty BHP – 3,6 miliona zł, inne koszty – 1,8 miliona zł, koszty ogólnozakładowe funkcjonowania centrali – 166 milionów zł, w tym wynagrodzenia z narzutami, które wyniosły 111 milionów zł oraz płace dyrekcji oddziałów w wysokości 26,8 miliona zł. Razem stanowi to 2 miliardy 18 milionów zł. Ważne jest to, żeby zagłębić się w tę specyfikację, zanim będziemy mówić, że tyle kosztowało utrzymanie pięciu prezesów.

O podatkach już mówiliśmy. Panie Senatorze, VAT płaci końcowy odbiorca. Jeżeli kupi on węgiel z Kolumbii, ze Stanów Zjednoczonych, z Rosji czy z Polski, to będzie to węgiel obciążony tym samym VAT w wysokości 23%. Polski węgiel i każdy węgiel, który wpłynie do Polski, jest obciążony tym samym podatkiem VAT w wysokości 23%, opłatę tę ponosi końcowy odbiorca. Ja przypomnę, że wszystkie powszechne podatki, które płacą spółki węglowe... Jeżeli my zwolnimy je z tych powszechnych podatków, będzie to niedozwolona pomoc publiczna, zapadnie decyzja o zwrocie tej pomocy publicznej, co oczywiście będzie się wiązało z upadłością spółki. Część, około 7%, stanowią dochody gmin z różnych podatków, to jest podstawa utrzymania gmin górniczych. Panie Senatorze, nie wyobrażam sobie, żeby gminy zrezygnowały z podatku, który do nich wpływa. Około 7 miliardów zł to są środki, które co roku musimy przeznaczać z budżetu państwa poprzez ZUS na opłacenie emerytur górniczych, a niecałe pół miliarda zł co roku przeznacza się na koszty osierocone. Środki na koszty osierocone są przeznaczane głównie na pompowanie wód podziemnych w celu ochrony istniejących kopalń, a także w celu ochrony głównie miasta Bytom. Są to również koszty związane z węglem emeryckim po zakładach pracy, które przestały istnieć.

Padło pytanie o odnawialne źródła energii. Zgodnie z Unią, w 2020 r. udział OZE w końcowym zużyciu energii ma wynosić 15,5%. Jak państwo wiecie, do 2030 r. średnia w Unii ma wynosić 27%, co zostało przyjęte decyzją polityczną, ale nie jest to obligatoryjne dla poszczególnych państw. Oczywiście będziemy dążyć do tego, aby ten poziom był jak najniższy, bo w oczywisty sposób przyrost odnawialnych źródeł energii powoduje ubytek dostaw z konwencjonalnych źródeł energii. Wiemy też, że bez energetyki konwencjonalnej nie będzie bezpieczeństwa energetycznego, bo energia z odnawialnych źródeł energii charakteryzuje się tym, że nie jest regularnie dostarczana do sieci. W związku z tym nie można na tym budować bezpieczeństwa energetycznego. Dlatego trwają intensywne prace i dyskusje na temat wsparcia dla energetyki konwencjonalnej. Być może system... Taki system funkcjonuje już w Wielkiej Brytanii, jestem przekonany, że w Polsce

też będzie musiał funkcjonować taki system wsparcia po to, żeby inwestycje w klasyczną, konwencjonalną energetykę były opłacalne, a te wielomiliardowe środki, które dzisiaj przeznaczamy na te inwestycje, po prostu zostały w przyszłości wykorzystane. Trzeba jednak brać pod uwagę bardzo szybki postęp odnawialnych źródeł energii. Dzisiaj bez systemu wsparcia nie są one konkurencyjne na rynku, ale trzeba brać pod uwagę to, że w przyszłości może się okazać, że ta energia będzie tańsza od konwencjonalnej. Jest to jednak daleka przyszłość. W naszych programach zakładamy, że w naszej polityce energetycznej podstawowym źródłem energii będzie węgiel kamienny, co wielokrotnie powtarzaliśmy.

Został tu poruszony temat energetyki opartej na węglu brunatnym. Jest ona o wiele tańsza niż energetyka oparta na węglu kamiennym i jest też... Był okres, w którym energia z węgla kamiennego była wypierana przez tańszą energię z elektrowni wykorzystujących węgiel brunatny. Dzisiaj ta energia konkuruje na giełdzie energii, a od rezultatów sprzedaży na giełdzie zależy, z których elektrowni ile energii jest sprzedawane.

Przypomnę też... Wspominaliśmy tu o samorządach, o kontrakcie. Faktycznie jednym z pierwszych kontraktów dla samorządów był kontrakt dla Śląska podpisany na kwotę 41 miliardów zł do 2020 r. Samorząd województwa śląskiego jest przygotowany na wydawanie tych środków, oczywiście będzie je tak nakierowywał, aby trafiły do tych miejsc, w których jest największe bezrobocie i są największe skutki związane z potencjalną restrukturyzacją górnictwa węgla kamiennego.

Firma Tauron... Wczoraj wysłano komunikat, że firma ta zgłosiła zainteresowanie zakupem kopalni „Brzeszcze”. Tyle mogę powiedzieć na ten temat.

(Głos z sali: Warunkowe.)

Warunkowe. Oczywiście musi zbadać, czy faktycznie jest potencjał i czy otwarcie nowych pokładów zagwarantuje zwrot nakładów przeznaczonych na restrukturyzację. Ja przypomnę, że w maju 2012 r. kopalnia ta została dotknięta nieszczęśliwym wypadkiem, najlepsze pokłady... Wybuchł pożar, był to największy pożar w polskim górnictwie po 1945 r. Na szczęście obyło się bez ofiar, dlatego być może niewiele osób z państwa wie, że taki pożar miał miejsce. To spowodowało, że najlepsza ściana o najbardziej kalorycznym węglu została odcięta, eksploatacja została wstrzymana i zamknięta. Eksploatacja prowadzona na obecnym złożu... Jest to złożo węgla o faktycznie bardzo niskiej jakości, które de facto nawet trudno spalić w energetyce zawodowej bez wcześniejszej poprawy jego jakości. Chyba odpowiedziałem na wszystkie pytania. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Marek Ziółkowski:

Panie Ministrze, dziękuję bardzo.

Proszę państwa, w tej chwili sytuacja wygląda następująco: oczywiście są opracowane poprawki, które tu zgłosiliśmy, wiem, że są już pewne poprawki ze Śląska, które też zostaną przygotowane.

W tej chwili ogłaszam przerwę do godziny 17.20 i zapraszam na dół do foyer. Mam nadzieję, że do godziny 18.15 postaramy się przegłosować wszystkie poprawki,

które będziemy mieli do dyspozycji. Zobaczymy. Jeżeli czegoś nie zdążymy zrobić dzisiaj, to zostanie to zgłoszone na posiedzeniu plenarnym, bo nie chciałbym dłużej państwa zatrzymywać.

Ogłaszam przerwę do godziny 17.20.

(Przerwa w obradach)

Przewodniczący Marek Ziółkowski:

Proszę państwa, czy jeszcze ktoś jest na zewnątrz? Chciałbym wznowić posiedzenie komisji trochę wcześniej niż zapowiadałem, to nie będzie trwało zbyt długo. Czy jeszcze ktoś jest tuż za drzwiami? *Ante portas*, że się tak wyrażę.

(Głos z sali: Zamkniemy drzwi i sprawa będzie jasna.)

Tak jest.

Szanowni Państwo, Panie Ministrze, z informacji, które otrzymaliśmy, wynika, że w tej chwili w Katowicach cyzelują pewne poprawki, to znaczy kształt tej ustawy...

(Głos z sali: Kształt porozumienia.)

Kształt porozumienia. Poprawki legislacyjne do tej ustawy nabiorą kształtu dopiero po uzgodnieniu kształtu porozumienia. W związku z tym w tej chwili nie ma sensu głosowania nad jakimikolwiek poprawkami techniczno-legislacyjnymi, ponieważ w wyniku tych ustaleń negocjacyjnych mogą się one troszeczkę pozmieniać.

Podjęmuję decyzję i przerywam posiedzenie...

(Sygnał telefonu komórkowego)

Przepraszam, dzwoni pan senator...

(Głos z sali: Mogę jeszcze na...)

W tej chwili przerywam posiedzenie do wtorku do 20.00.

Panie Przewodniczący, proszę tutaj...

Przyjdzie przewodniczący drugiej komisji, więc ja wołę... Już idzie.

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Przepraszam państwa bardzo, w tej chwili przerywam moją wypowiedź na kilkanaście sekund, bo jest to jednak posiedzenie dwóch komisji. Wołę, żeby senator Augustyn był obok, bo potem może mieć uzasadnione pretensje do mojej skromnej osoby.

(Przerwa w obradach)

Przewodniczący Marek Ziółkowski:

Proszę państwa, jeszcze raz wznowiam posiedzenie obu komisji.

Jeszcze raz przekażę informację. W tej chwili, po negocjacjach, porozumienie w Katowicach musi nabrać pewnego kształtu legislacyjnego, nie ma sensu, żebyśmy głosowali teraz nad jakimikolwiek poprawkami legislacyjnymi, bo mogą się one zmienić w wyniku ostatecznego kształtu porozumienia.

W związku z tym podejmujemy decyzję, że przerywamy posiedzenie komisji do wtorku do godziny 19.00.

Dziękuję państwu i kończę...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Słucham?

(Głos z sali: Do 20.00, bo ja się spóźnię...)

Nie, do 19.00. Chodzi o to, żeby zacząć o 19.00.

Dziękuję państwu bardzo.

(*Senator Stanisław Kogut: Demokracja została naruszona.*)

Dlaczego, Panie Senatorze Kogut?

(*Senator Stanisław Kogut: Panie Przewodniczący, dlatego, że Senat ma być... Senat ma działać tak, jak zostanie to ustalone podczas porozumień? My mamy tworzyć prawo dobre dla wszystkich branż...*)

Ale ja mam nadzieję...

(*Senator Stanisław Kogut: ...nie może być tak, że robimy coś tak, jak chcemy.*)

(*Wypowiedzi w tle nagrania*)

(*Senator Stanisław Kogut: Państwo Drodzy, z tego, co wiem, to i tak jest likwidacja kopalń.*)

Ogłaszam przerwę w posiedzeniu.

(*Przerwa w posiedzeniu w dniu 17 stycznia 2015 r. o godzinie 16 minut 43*)

(*Wznowienie posiedzenia w dniu 20 stycznia 2015 r. o godzinie 19 minut 02*)

Przewodniczący Marek Ziółkowski:

Dzień dobry państwu.

Jest godzina 19.02. Przepraszam za swój głos, ale mam chore gardło, a dzisiaj przez trzy godziny wykładałem studentom i to będzie niestety słychać, ale trudno.

Wznawiamy nasze posiedzenie.

Witam wszystkich na posiedzeniu połączonych komisji w imieniu dwóch przewodniczących: przewodniczącego Komisji Rodziny, Polityki Senioralnej i Społecznej, Mieczysława Augustyna, oraz swoim, przewodniczącego Komisji Gospodarki.

Chcę przypomnieć, że sytuacja wygląda tak: w zasadzie debatę ogólną już odbyliśmy, wszystkie ogólne argumenty zostały przedstawione. Zawiesiliśmy, przerwaliśmy nasze posiedzenie – postanowiliśmy wznowić je dzisiaj – ponieważ wiedzieliśmy, że wówczas równolegle odbywały się dwa posiedzenia: nasze komisji senackiej i to na Śląsku. Zresztą tutaj zaraz poproszę o przedstawienie sprawozdania.

Zatem kontynuujemy nasze posiedzenie. Witam pana ministra Kowalczyka, który przedstawi stanowisko rządu i jednocześnie jako ten, który jest zaangażowany w porozumienie, powie, do jakich rozwiązań tutaj doszliśmy. Potem poproszę o ustosunkowanie się do tego panią legislator.

Chciałbym powitać wszystkie osoby, które były poprzednio z nami, a w szczególności te, których z nami poprzednio nie było. Są tutaj przedstawiciele dwóch związków zawodowych: pan Kazimierz Grajcarek ze związku „Solidarność” i pan Sławomir Łukasiewicz z OPZZ – witam panów związkowców. Nie wiem, czy jest ktoś z samorządu... chyba nie.

Jeszcze takie pytanie: czy jest ktoś, kto reprezentuje czyjeś interesy w rozumieniu ustawy o lobbingu?

(*Senator Mieczysław Augustyn: Nie.*)

Nie.

Chciałbym jeszcze powitać... A, wszedł pan minister Jasser, prezes UOKiK, bo jeden punkt będzie dotyczył UOKiK.

Chciałbym powitać serdecznie także tych senatorów, którzy nie są, nie pracują w tych dwóch komisjach,

ale przyszli tutaj, że tak powiem, ponadwymiarowo. Dziękujemy bardzo za takie zainteresowanie naszym posiedzeniem komisji.

Teraz po tych powitaniach jeszcze raz powiem, że w tej chwili chodzi o poprawki, bo ogólna dyskusja się skończyła.

Panie Ministrze Wojciechu Kowalczyk, proszę o przedstawienie poprawek, będących niejako skonsumowaniem owego kompromisu zawartego w Katowicach.

Proszę bardzo.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki Wojciech Kowalczyk:

Poprawka szósta właśnie konsumuje postanowienia porozumienia, które zostało zawarte ze stroną społeczną w sobotę, 17 stycznia, w Katowicach. W tej poprawce zawarliśmy zapis odnoszący się do kwestii wprowadzenia urlopów dla pracowników zakładu przeróbki, urlopów trzyletnich i świadczenia w wysokości 75% średniego miesięcznego wynagrodzenia za pierwsze półrocze. Usunęliśmy 24-miesięczne odprawy dla górników dołowych. Zwiększona została wysokość odprawy pieniężnej głównie dla pracowników przeróbki do 12-krotności miesięcznego wynagrodzenia i dla pracowników powierzchni oraz administracji – również do 12-krotności miesięcznego wynagrodzenia. W przypadku pracowników zakładu przeróbki rozstrzygnięte zostały też kwestie emerytur pomostowych. Praktycznie ta poprawka konsumuje wszystkie ustalenia, które dotyczyły pakietu socjalnego wynegocjowanego ze stroną związkową.

Poprawka pierwsza to, jak rozumiem, poprawka Biura Legislacyjna, ma ona charakter legislacyjny.

Poprawka druga rozstrzyga kwestie podatkowe. Chodzi o to, żeby w przypadku zbycia kopalni niezamortyzowana część wartości początkowej przedsiębiorstwa mogła być uznana za koszt uzyskania przychodu.

Jeżeli chodzi o poprawkę trzecią, jest to poprawka o charakterze rachunkowo-księgowym. Dotyczy ona odpisu aktualizującego z tytułu utraty wartości środków trwałych. Poprawka ma charakter porządkujący.

Poprawka czwarta została wprowadzona na prośbę pana prezesa Jassera. Poprawka ta ma nam pomóc w relacjach z Komisją Europejską. Chodzi o to, aby UOKiK był obecny w tym procesie.

Poprawka piąta to jest poprawka Biura Legislacyjnego, poprawka o charakterze porządkującym, redakcyjnym.

Poprawkę szóstą omówiłem.

Poprawka siódma. Chodzi o to, żeby te przepisy obowiązywały... Rok obrotowy kończy się 31 grudnia 2014 r. Chodzi tutaj o kwestię kapitału rezerwowego i zapasowego.

Przewodniczący Marek Ziółkowski:

Dziękuję bardzo.

Proszę państwa, przypominam, że w pierwszej części posiedzenia, na sobotnim posiedzeniu omówiliśmy poprawki Biura Legislacyjnego. Zatem poprawki pierwsza i piąta już były omówione. Jeżeli chodzi o poprawkę drugą i trzecią

cią, to w zasadzie mają one na celu ułatwić wprowadzanie w życie ustawy. Tu mogą pojawić się pewne wątpliwości, czy to nie wykracza poza zakres ustawy, ale znamy interpretację, która wskazuje, że jeżeli poprawki ułatwiają wprowadzanie w życie przepisów, to one mieszczą się w zakresie działania, do którego Senat jest uprawniony. I w przypadku poprawki czwartej chodzi oczywiście o to, żeby UOKiK jednak był obecny w procesie zbywania, bo wykluczenie go z tego procesu narażałoby nas na kłopoty, także jeżeli chodzi o regulacje unijne. Ta wielka poprawka szоста to jest przerobiony przez rząd, w wyniku zawartego kompromisu, cały paragraf... wielki rozdział 3a „Restrukturyzacja zatrudnienia w kopalniach likwidowanych”.

I to powiedziawszy, chciałbym prosić panią legislator o krótką informację zwłaszcza na temat nowych przedstawionych poprawek, bo te stare, jak wiadomo, już omówiliśmy.

Proszę bardzo, Pani Mecenasa.

Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu RP Danuta Drypa:

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Szanowni Państwo, nowe poprawki był łaskaw przedstawić pan minister. Tak jak pan przewodniczący wskazał, ewentualne przyjęcie, zgodnie z roboczym zestawieniem, poprawek: drugiej, piątej i siódmej będzie mogło spotkać się z zarzutem przekroczenia materii ustawowej. Trybunał Konstytucyjny w swoich orzeczeniach wskazał jednak na to, że przyjmowanie poprawek, które wykraczają poza materię, ale mają na celu realizację postanowień ustawy, może ten zarzut po prostu zniwelować.

Ja chciałabym jeszcze państwu przypomnieć, że na poprzednim posiedzeniu został zgłoszony wniosek o odrzucenie ustawy i głosowanie nad tym wnioskiem powinno odbyć się w pierwszej kolejności. Dziękuję.

Przewodniczący Marek Ziółkowski:

Dziękuję.

Nie chodzi tutaj o poprawki... W tym zestawieniu poprawki druga i trzecia są ewentualnie... Poprawka piąta w nowym zestawieniu to jest techniczna poprawka Biura Legislacyjnego.

(*Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu RP Danuta Drypa*: Poprawki: druga, trzecia i siódma.)

Tak jest: druga, trzecia i siódma.

Został zgłoszony wniosek o odrzucenie ustawy w całości. Dostałem przed chwilą poprawki do ustawy, które zgłosili panowie senatorowie: Martynowski, Kogut, Mamątow i Dobkowski.

Chciałbym usłyszeć krótkie omówienie tych poprawek. Proszę bardzo. Kto jest rzecznikiem tej grupy?

Senator Stanisław Kogut:

Panie Przewodniczący! Panie i Panowie Senatorowie! Panie Ministrze!

Złożyliśmy poprawki do ustawy – tutaj są cztery poprawki, ale w sumie jest ich pięć. Pierwsza poprawka dotyczy kwestii, o której była mowa na ostatnim posiedzeniu. Nie

było wtedy akurat pana ministra Kowalczyka... Ja w ogóle się zastanawiam, bo skoro zostało podpisane porozumienie, to po co my dzisiaj debatujemy nad ustawą, po co, skoro już jest porozumienie z górnikiem jest podpisane.

(*Przewodniczący Marek Ziółkowski*: Panie Senatorze, to nie debatujemy, tylko głosujemy, bo żeby porozumienie weszło w życie, omawiana ustawa musi być prze-głosowana. Tak więc przyłączam się do tego głosu.)

Pierwsza poprawka dotyczy tego, żeby corocznie był przeprowadzany audyt kosztów ogólnych zarządu przedsiębiorstw górniczych i żeby ten przeprowadzony audyt właściwy minister do 31 marca przedstawiał Sejmowi i Senatowi.

Druga nasza poprawka dotyczy tego... Jak wiemy, są płace kontraktowe i są astronomiczne płace członków zarządu. My proponujemy, żeby wrócić do ustawy kominowej i faktycznie, jeżeli prezes zarządu będzie super, to prezes Rady Ministrów będzie mógł w drodze rozporządzenia dać największą premię panu prezesowi zarządu i członkom zarządu.

Następna sprawa dotyczy przepisu ustawy. Przedstawię to, nad czym ostatnio debatowaliśmy. Art. 7 poprzedniej ustawy mówi, że mają być przeprowadzane konsultacje ze związkami zawodowymi. To jest przedstawione... Tam chodzi o skreślenie pktu 3.

Następna sprawa dotyczy zapisu: „w sprawach dotyczących wynagrodzenia, świadczeń dodatkowych, nagród rocznych, odpraw nie ma zastosowania przepis art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 3 marca 2000 r.”... I to na piśmie myśmy przedstawili pani legislator i panu przewodniczącemu. Dziękuję.

Przewodniczący Marek Ziółkowski:

Jeżeli chodzi o te poprawki, ja nadaję im odpowiednie numery, to będą poprawki: ósma, dziewiąta, dziesiąta i jedenasta. Poprawka zerowa to był wniosek o odrzucenie ustawy.

I w tej sprawie pan przewodniczący Jurcewicz ma pytanie.

Proszę bardzo.

Senator Stanisław Jurcewicz:

Szanowny Panie Senatorze, ja wobec tego mam pytanie: czy wycofuje pan wniosek o odrzucenie? Bo jest pan podpisany także pod poprawkami, które proponujecie, więc sytuacja jest nie do końca czytelna. Rozumiem, że jest pan za tym, aby uszanować porozumienie, które zostało zawarte, a skoro tak, to ten wniosek o odrzucenie chyba jest dosyć wątpliwy.

Przewodniczący Marek Ziółkowski:

Panie Senatorze, proszę.

Senator Stanisław Kogut:

Niech pan nie wkłada, Panie Senatorze, w moje usta słów czy w mój rozum myśli. Podtrzymuję wniosek złożony na poprzedniej, w pierwszej części posiedzenia, które zostało przerwane, o odrzucenie ustawy w całości.

Przewodniczący Marek Ziółkowski:

Pan senator Augustyn, proszę bardzo.

Senator Mieczysław Augustyn:

Państwo Senatorowie, chciałbym przejąć poprawki przygotowane i zaproponowane przez resort, a także te przygotowane przez Biuro Legislacyjne, a więc poprawki od pierwszej do siódmej.

Przewodniczący Marek Ziółkowski:

Proszę państwa, teraz mamy następującą sytuację, gdybyśmy chcieli głosować. Mamy poprawkę zerową to znaczy wniosek o odrzucenie ustawy w całości...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Już nie chcę zmieniać numeracji.

Jest siedem poprawek przygotowanych wspólnie przez rząd i uzgodnionych z Biurem Legislacyjnym, a także cztery poprawki od ósmej do jedenastej zgłoszone w tej chwili przez pana senatora Koguta.

Czy jeszcze mają państwo jakieś inne propozycje poprawek?

Pan senator Martynowski, proszę bardzo.

Senator Marek Martynowski:

Szanowni Państwo, przed chwileczką zapoznałem się z poprawkami Ministerstwa Gospodarki i proponuję zmianę. Art. 11d pkt 2 brzmi tak: „Pracownikom, o których mowa w ust. 1, przysługuje odprawa w wysokości 12-krotności przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia z pierwszego półrocza roku poprzedzającego rozwiązanie umowy o pracę w kopalni, w której pracownik był za-trudniony”. Ja proponuję, żeby zamiast „w kopalni, w której pracownik był za-trudniony” zapisać „w spółce węglowej, w której pracownik był zatrudniony”. I taką poprawkę składam.

Przewodniczący Marek Ziółkowski:

Proszę państwa, to byłaby poprawka dwunasta.

Ja będę postępował w sposób następujący: będę pytał rząd oczywiście o opinię na temat tych poprawek.

Jeżeli chodzi o opinię na temat pierwszej poprawki... pierwszego wniosku o odrzucenie ustawy w całości, to stanowisko rządu jest oczywiście znane.

Proszę państwa, zatem...

Pan senator Kleina, proszę bardzo.

Senator Kazimierz Kleina:

Mam prośbę do senatora Martynowskiego, żeby przedstawił uzasadnienie tej poprawki, jakie będą konsekwencje wprowadzenia tej poprawki.

Przewodniczący Marek Ziółkowski:

Proszę bardzo, pan senator Martynowski.

Senator Marek Martynowski:

Uważam, że zapis „w spółce węglowej” będzie lepszy.

(Senator Kazimierz Kleina: Ale czy są jakieś konsekwencje wprowadzenia tego zapisu, czy to jest tylko taka kosmetyczna zmiana, czy to jest tylko kwestia nazwy? Co wprowadzenie tej poprawki spowoduje?)

Uważam, że ten zapis bardziej będzie doprecyzowujący niż ten, który jest w tej chwili, czyli „w kopalni”.

Przewodniczący Marek Ziółkowski:

Panie Senatorze Kleina, to będzie poprawka dwunasta, ewentualnie możemy do niej wrócić na końcu.

Proszę państwa, chciałbym rozpocząć głosowanie nad wnioskiem pierwszym.

Kto z państwa senatorów, członków naszych dwóch komisji – obie mają kworum – jest za przyjęciem wniosku o odrzucenie ustawy w całości? (5)

Kto jest przeciw? (13)

Kto się wstrzymał? (0)

Czyli 5:13. Wniosek o odrzucenie ustawy upadł.

W takim razie możemy głosować nad kolejnymi poprawkami.

Moja propozycja jest następująca: chciałbym, żebyśmy poprawki pierwszą i piątą – to są poprawki, które zostały przedyskutowane już w sobotę – o charakterze redakcyjnym przegłosowali łącznie. One zostały przejęte.

Czy ktoś jest przeciw łącznemu głosowaniu nad poprawkami pierwszą i piątą? One są czysto legislacyjne i zostały przedyskutowane. Nie ma sprzeciwu.

Przypominam, że wszystkie te poprawki przejął senator Augustyn.

Kto jest za przyjęciem poprawek pierwszej i piątej? (17)

Kto jest przeciw? (0)

Kto jest wstrzymał? (1)

Na 18 głosujących 17 – za, 1 się wstrzymał.

Poprawki pierwsza i piąta zostały przyjęte.

Poprawki druga i trzecia...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Czy nad poprawkami drugą i trzecią można głosować łącznie, czy nie? Pani Mecenasa?

Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu RP Danuta Drypa:

Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo, te poprawki dotyczą różnej materii, ale jeżeli...

Przewodniczący Marek Ziółkowski:

Wycofuję to pytanie.

Rozumiem, że Biuro Legislacyjne i rząd uzgodnili treść tych poprawek, rząd się na nie zgadza.

Kto jest za przyjęciem poprawki drugiej? (13)

Kto jest przeciw? (0)

Kto się wstrzymał? (5)

Łącznie głosowało 18 senatorów, suma się zgadza.

Poprawka została przyjęta.

Poprawka trzecia.

Kto jest za przyjęciem poprawki trzeciej...

Przepraszam, pani mecenasa chciała coś jeszcze dodać.

Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu RP Danuta Drypa:

Chciałabym dodać, że nad poprawką trzecią i siódmą można głosować łącznie.

Przewodniczący Marek Ziółkowski:

Aha, słusznie, bo one są połączone.

Czy ktoś jest przeciwko takiemu połączeniu? Nie.

Głosujemy zatem nad poprawką trzecią i siódmą.

Wysokie Komisje, kto jest za przyjęciem tych poprawek? (13)

Kto jest przeciw? (0)

Kto się wstrzymał? (5)

Dziękuję bardzo.

Poprawki trzecia i siódma zostały przyjęte.

Poprawka czwarta dotyczy tego, żeby UOKiK, reprezentowany tutaj przez pana ministra, był obecny w procesie zbywania.

Czy pan minister się zgadza na to, Panie Ministrze Jasserze?

(*Prezes Ochrony Konkurencji i Konsumentów Adam Jasser*: Tak. Bardzo prosiłbym o uwzględnienie tej poprawki.)

Rozumiem. Pan minister Kowalczyk nie protestuje, w takim razie mamy stanowisko rządu.

Kto jest za przyjęciem poprawki piątej...

(*Głosy z sali*: Czwartej.)

Przepraszam, pomyliłem się.

Kto jest za przyjęciem poprawki czwartej? (17)

Kto jest przeciw? (0)

Kto się wstrzymał? (1)

17 głosowało za, 1 się wstrzymał.

Poprawka czwarta została przyjęta.

Poprawkę piątą już przegłosowaliśmy.

Z tej listy pierwszych siedmiu poprawek została nam poprawka szósta.

Panie mecenas chciała coś powiedzieć. Proszę bardzo.

Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu RP Danuta Drypa:

Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo, ja chciałabym powiedzieć o następującej kwestii. Ponieważ poprawka szósta jest poprawką dalej idącą w odniesieniu do poprawki, którą złożył pan senator Martynowski, przyjęcie tej poprawki będzie wykluczało głosowanie nad poprawką pana senatora. Dziękuję.

Przewodniczący Marek Ziółkowski:

Też miałem takie wrażenie. Bardzo się cieszę, że pani mecenas mnie w tym wrażeniu umocniła. W takim razie jeżeli przyjmujemy poprawkę szóstą, poprawka oznaczona przeze mnie numerem dwanaście zostanie automatycznie wykluczona.

Proszę bardzo, kto... I to jest kluczowa poprawka w takim sensie, że jest to – pan minister ją przedstawiał – owoc porozumienia śląskiego.

Kto jest za tą poprawką? (15)

Kto jest przeciw? (1)

Kto się wstrzymał? (2)

15 głosowało za, 1 – przeciw, 2 się wstrzymało.

Poprawka została przyjęta.

W ten sposób siedem poprawek zostało przyjętych, tych pierwszych, o których dyskutowaliśmy. Poprawka dwunasta została wykluczona.

Jeżeli chodzi o poprawki: ósmą, dziewiątą, dziesiątą, jedenastą, chciałbym prosić za każdym razem o przedstawienie stanowiska rządu, bo to są poprawki zgłoszone przez czterech panów senatorów.

Panie Ministrze, poprawka ósma.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki Wojciech Kowalczyk:

Jesteśmy przeciwni.

Przewodniczący Marek Ziółkowski:

Dziękuję bardzo.

Głosujemy nad tą poprawką.

Kto jest za przyjęciem poprawki ósmej? (5)

Kto jest przeciw? (13)

Kto się wstrzymał? (0)

(*Senator Stanisław Kogut*: Wniosek mniejszości.)

Wniosek mniejszości. Kto będzie reprezentantem wniosku mniejszości?

(*Senator Mieczysław Augustyn*: Senator Kogut.)

Senator Kogut. Kto jeszcze dopisuje się do tego wniosku?

(*Senator Mieczysław Augustyn*: Podpisana jest czwórka.)

Poprawka dziewiąta. To jest poprawka polegająca na skreśleniu całego pktu 3.

Panie Ministrze, proszę.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki Wojciech Kowalczyk:

Jesteśmy przeciwni.

Przewodniczący Marek Ziółkowski:

Dziękuję bardzo.

Kto jest za przyjęciem tej poprawki? (6)

Kto jest przeciw? (12)

Kto się wstrzymał? (0)

Nikt się nie wstrzymał, wszyscy głosowali.

Pan senator chce zgłosić wniosek mniejszości, tak?

(*Senator Stanisław Kogut*: Tak, Panie Przewodniczący.)

W podobnym składzie, Panie Przewodniczący, jak rozumiem.

Poprawka dziesiąta polega na dodaniu całego artykułu.

Panie Ministrze.

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Gospodarki
Wojciech Kowalczyk:**

Jesteśmy przeciwni.

Przewodniczący Marek Ziółkowski:

Rząd jest przeciwko przyjęciu poprawki dziesiątej.
Proszę bardzo.

Kto jest za przyjęciem tej poprawki? (5)

Kto jest przeciw? (13)

Dziękuję.

Poprawka została odrzucona.

(*Senator Stanisław Kogut*: Wniosek mniejszości.)

I ostatnia poprawka... Przepraszam bardzo. Oczywiście też jest wniosek mniejszości, Panie Senatorze. To jest trzeci wniosek mniejszości.

I ostatnia poprawka w tym zestawieniu, poprawka jedenasta.

Rząd?

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Gospodarki
Wojciech Kowalczyk:**

Jesteśmy przeciwni.

Przewodniczący Marek Ziółkowski:

Rząd jest przeciwny tej poprawce.

Kto jest za przyjęciem tej poprawki, Państwo Senatorowie? (5)

Kto jest przeciw? (13)

Nie pytam, kto się wstrzymał, bo już jest w sumie osiemnastu głosujących.

Dziękuję bardzo.

Poprawka dwunasta została wykluczona.

Widzę rękę w górze, to znaczy oczywiście, jak rozumiem, że jest wniosek mniejszości, Senatorze Kogut.

(*Senator Stanisław Kogut*: Tak, Panie Przewodniczący.)

Przyjąłem to do wiadomości.

Przegłosowaliśmy wszystkie poprawki.

Teraz, proszę państwa, chciałbym zaproponować, żeby senatorem sprawozdawcą...

(*Senator Mieczysław Augustyn*: Całość ustawy z poprawkami.)

Ale w tym momencie?

(*Senator Mieczysław Augustyn*: Tak.)

Aha, słusznie, bo to jest pierwsze posiedzenie. Przepraszam. Ponieważ to było drugie posiedzenie komisji, wydawało mi się... nagle zdałem sobie sprawę, że to jest druga część posiedzenia, a nie drugie posiedzenie. Przepraszam, błąd formalny. Przepraszam bardzo wysokie komisje.

Kto jest za przyjęciem ustawy wraz z przyjętymi poprawkami? (13)

Kto jest przeciw? (0)

Kto się wstrzymał? (5)

Dziękuję bardzo.

Proszę państwa, ustawa wraz z poprawkami została przyjęta przez połączone komisje.

Chciałbym zaproponować na senatora sprawozdawcę nie Górnoślązaka, ale Dolnoślązaka, pana senatora Michalskiego. Zgadza się pan senator?

Dziękuję bardzo. Nie ma sprzeciwu.

Dziękuję bardzo państwu. Dziękuję wszystkim gościom, państwu senatorom.

(*Głos z sali*: Jeszcze sprawozdawca mniejszości.)

Jeszcze sprawozdawca mniejszości. Senator Kogut?

(*Senator Stanisław Kogut*: Tak.)

Senator Kogut będzie reprezentował cztery wnioski mniejszości, które zostały zgłoszone.

Dziękuję.

Zamykam posiedzenie połączonych komisji.

(*Koniec posiedzenia w dniu 20 stycznia 2015 r. o godzinie 19 minut 25*)

Kancelaria Senatu

Opracowanie:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk i łamanie: Biuro Informatyki, Dział Edycji i Poligrafii